

Tygodnik Lokalny
19 – 25 SIERPNIA 2026 R.
nr 33/1816 rok XXXV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE
Co Tydzień

Bocian na tle zaćmienia Słońca



Fot. Włodzimierz Bubak

Zdjęcie bociana na tle zaćmionego Słońca autorstwa Włodzimierza Bubaka z Trzeciego Planu wymagało planowania i cierpliwości. Zdobyło dużą popularność w internecie. Wyświetlono je ponad 4 miliony razy. Fotografia wykonana przez Jaworznianina została opublikowana między innymi przez Sky, serwis związany z NASA.

cd. na str. 3

Podpalili siedemnastolatka

We trzech najpierw oblali benzyną, a potem podpalili 17-latka w Jaworznie. Chłopak z ciężkimi oparzeniami trafił do szpitala, gdzie przez kilka dni był w śpiączce farmakologicznej. Został już wybudzony i przesłuchany przez śledczych. Do dramatu doszło w dniu jego 17. urodzin. Dwaj 18-latkowie usłyszeli zarzut usiłowania zabójstwa, natomiast 19-latek odpowiada za podżeganie do zabójstwa. Nie przyznają się do zarzucanego im czynu, a grozi im nawet do 15 lat więzienia.



Jeden z trzech młodych mężczyzn zatrzymanych za podpalenie 17-latka (fot. KMP Jaworzno)

Do zdarzenia doszło w piątek, 7 sierpnia na terenie placu zabaw przy ul. Pawiej.

– W godzinach późnopopołudniowych w dzielnicy Galmany doszło do poważnego zdarzenia z udziałem młodych osób, w wyniku którego 17-latek został oblany benzyną, a następnie podpalony. Chłopak o własnych siłach dotarł do domu. Mama, zaniepokojona tym, że syn ma poparzone ciało, zadzwoniła na służby, a następnie została powiadomiona nasza komenda, która pojechała na miejsce i wykonała oględziny – mówi asp. szt. Anna Kacprzak z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Jak podaje „Super Express", poszkodowany to 17-letni Szymon. Według relacji jego brata, po podpaleniu chłopak próbował ugasić płomienie, tarzając się po ziemi. Następnie o własnych siłach wrócił do domu. Początkowo nie powiedział rodzinie, co dokładnie się wydarzyło. Miał jedynie powiedzieć, że „się przypalił", po czym wziął prysznic i położył się spać. Dopiero jego zachowanie oraz widoczne obrażenia zwróciły uwagę rodziny. Mama i brat zauważyli mocno poparzone ręce, a także plecy nastolatka. Wtedy wezwano pogotowie.

Nastolatek został przewieziony do szpitala. Ma rozległe i bardzo poważne oparzenia ponad połowy ciała. Przebywa w Wielkopolskim Centrum Leczenia Oparzeń w Ostrowie Wielkopolskim. Jego stan jest obecnie stabilny i, jak przekazuje prokuratura, nie zagraża już bezpośrednio jego życiu. Leczenie będzie jednak długotrwałe, bo oparzenia są rozległe. Doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Trzech młodych mężczyzn z zarzutami

W sprawie zatrzymano na razie trzy osoby. To dwaj mężczyźni, którzy niedawno ukończyli 18 lat, oraz 19-latek. 18-latkowie usłyszeli zarzut usiłowania zabójstwa, a ich o rok starszy kolega odpowie za podżeganie do zabójstwa. Wobec wszystkich trzech podejrzanych sąd zastosował tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące.

Jak informuje prokurator Olga Kowalska-Mościńska z Prokuratury Rejonowej w Jaworznie, podejrzani nie przyznają się do zarzucanego im czynu. W swoich wyjaśnieniach mają przerzucać odpowiedzialność między sobą.

cd. na str. 3

Drugie podejście do remontu

Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie ponownie ogłosił przetarg na modernizację oddziału fizjoterapii. Placówka chce zlikwidować nieużywany basen, aby w jego miejscu powstały indywidualne gabinety do rehabilitacji. To kolejne podejście do inwestycji – poprzednie postępowanie zostało unieważnione, ponieważ złożone oferty przekraczały budżet szpitala.



Prace obejmą halę basenową o powierzchni około 90 m². W miejscu nieczynnego basenu mają powstać cztery gabinety fizjoterapii indywidualnej, każdy o powierzchni około 9,5 m², dwie szatnie, toaleta przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz przestrzeń komunikacyjna.

cd. na str. 2

Przy GEOsferze powstanie nowe osiedle

W planach 13 bloków i setki miejsc parkingowych

W Jaworznie, w pobliżu GEOsfery planowana jest budowa nowego osiedla mieszkaniowego. Inwestor otrzymał już decyzję środowiskową, która ujawnia kolejne szczegóły inwestycji. Przy ul. św. Wojciecha i Jaworznickiej ma powstać 13 budynków wielorodzinnych, dwa obiekty handlowo-usługowe oraz rozbudowana infrastruktura drogowa i parkingowa.



Wizualizacja osiedla Geonova w Jaworznie (fot. www.geonovapark.pl)

Inwestycję pod nazwą Geonova planuje firma Xenakis Development, należąca do Grupy Riser. Teren obejmuje około 4,97 hektara i znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie GEOsfery, jej parkingu oraz ronda Geosfera.

13 bloków przy GEOsferze

Inwestycja została podzielona na etapy. W pierwszym ma powstać 13 budynków mieszkalnych wielorodzinnych, gdzie w parterze części z nich przewidziano lokale usługowe. Pod budynkami mają znaleźć się garaże podziemne.

Drugi etap obejmuje budowę dwóch osobnych obiektów handlowo-usługowych wraz z potrzebną infrastrukturą.

cd. na str. 8

ISSN 1232-2008
9 771232 200001 33

eprasa.pl 5d91724139

Co Tydzień nr 33/1816
19 sierpnia 2026 roku
Miasto Jaworzno

do **28** sierpnia trwa przetarg na wykonanie remontu oddziału fizjoterapii w miejskim szpitalu

Mężczyzna miał uderzyć 13-latka

Awantura na jaworznickim skateparku zakończyła się interwencją policji. Do słownej sprzeczki doszło między 13-latkiem z Mysłowic a mężczyzną. W pewnym momencie miał on uderzyć nastolatka ręką w kask. Chłopiec sam chwycił telefon i zadzwonił na policję.



Do sytuacji doszło we wtorek, 11 sierpnia w godzinach popołudniowych na terenie skateparku w Parku Podłęże. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że między 13-letnim mieszkańcem Mysłowic a dorosłym mężczyzną wywiązała się sprzeczka. Jedna z wersji mówi, że chodziło o wulgarne słowa. Mężczyzna zwrócił chłopcu uwagę, aby ten nie przeklinał. Nastolatek miał zaprzeczać, że używał wulgaryzmów.

Jaworznicka policja informuje, że dokładny przebieg zdarzenia dopiero będzie ustalany.

– Mężczyzna uderzył chłopca ręką w kask, który dziecko miało na głowie. Wcześniej pomiędzy chłopcem a tym mężczyzną doszło do sprzeczki słownej. Chłopiec sam zadzwonił na policję. Kiedy patrol przyjechał na miejsce, mężczyzny już tam nie było. Będziemy weryfikować wszystkie okoliczności tego zdarzenia, w tym to, co było powodem tej sprzeczki i czy chłopcu coś się stało – mówi asp. szt. **Anna Kacprzak** z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Według wstępnych ustaleń wynika, że uderzenie miało być skierowane w boczną część kasku lub jego osłonę, która po uderzeniu przesunęła się chłopcu na oczy. Na miejsce przyjechała także matka chłopca. Mężczyzna, z którym doszło do sprzeczki, przed przyjazdem patrolu oddalił się wraz ze znajomymi.

Policja na razie dysponuje formalną notatką z interwencji i informuje, że nie wpłynęło jeszcze formalne zawiadomienie. Funkcjonariusze będą ustalać dokładny przebieg zdarzenia, m.in. na podstawie relacji i zeznań uczestników oraz ewentualnego monitoringu. Sprawa może być rozpatrywana pod kątem naruszenia nietykalności cielesnej, które co do zasady jest ścigane z oskarżenia prywatnego.

Weronika Palka

Blog: Zastanów się… lokalnie

„Myśl globalnie, działaj lokalnie” – hasło ekologów wizjonerów z ubiegłego wieku korporacje biznesowe chytrze wprowadzają w życie. Bo globalne myślenie stało się ogólnodostępne dzięki rewolucji w komunikacji. Kiedyś podstawowym źródłem wiedzy były książki, prasa, szkoła czy rozmowa z drugim człowiekiem. Dziś głównym motorem dostępu do informacji jest internet. Kilka kliknięć wystarczy, by znaleźć wiadomości niemal na każdy temat, często znacznie bardziej szczegółowe niż te, które jeszcze niedawno mogliśmy zdobyć w swoim najbliższym otoczeniu.

Przyzwyczailiśmy się więc, że internet jest ogromną skarbnicą wiedzy, pomysłów i możliwości komunikacji. Zaczęliśmy mu ufać. Problem w tym, że internet sam w sobie nie jest już tym samym narzędziem, którym był kilkanaście czy nawet kilka lat temu. Po pandemii jego znaczenie jeszcze wzrosło, ale wraz z nim coraz większą rolę zaczęły odgrywać algorytmy, boty i sztuczna inteligencja. To one w dużej mierze decydują dziś o tym, co zobaczymy na ekranie.

Jeśli lubimy koty, nasze media społecznościowe szybko wypełnią się filmami i zdjęciami kotów. Dostajemy dokładnie to, co lubimy, a kolejne treści mają zatrzymać nas na ekranie jeszcze przez kilka minut. W przypadku zwierząt, sportu czy hobby trudno dostrzec w tym większe zagrożenie. Wielu użytkowników wręcz cieszy się, że algorytm trafnie odgaduje ich zainteresowania.

Problem zaczyna się wtedy, gdy w podobny sposób podpowiadane są nam treści dotyczące polityki, światopoglądu, bezpieczeństwa czy oceny innych ludzi. Im częściej oglądamy materiały prezentujące określony, zwłaszcza skrajny punkt widzenia, tym więcej podobnych treści możemy później otrzymywać. Z czasem łatwo odnieść wrażenie, że właśnie tak wygląda cały świat. Tymczasem może to być tylko jego niewielki wycinek, w którym „uwięził” nas algorytm.

Po pewnym czasie wątpliwości potrafią zamienić się w przekonania, a przekonania w pewność, które coraz trudniej skonfrontować z argumentami spoza własnej bańki informacyjnej.

Dla osób zajmujących się mediami czy nowymi technologiami nie jest to zapewne nic odkrywczego. Wciąż jednak warto o tym przypominać. Bez świadomości działania takich mechanizmów łatwo stać się trybikiem w świecie zaprojektowanym przez kogoś innego.

Można powiedzieć, że brzmi to bardzo globalnie i ma niewiele wspólnego z codziennym życiem mieszkańca Jaworzna. Tyle że wpływ big techów da się zobaczyć również na bardzo lokalnym podwórku. Czasami wystarczy jedna informacja wyświetlana przez popularną aplikację.

Dobrym przykładem był miniony słoneczny weekend. Tysiące osób z Jaworzna i okolic ruszyły nad Sosinę. Wielu przyjezdnych korzystało z nawigacji. W związku z zamknięciem ulicy Bukowskiej do Jaworzna, aplikacja wskazywała jednak, że przejazdu nie ma już od strony Szczakowej.

Efekt szybko zobaczyli mieszkańcy Pieczysk. Od rana przed ich domami zaczęły pojawiać się setki samochodów. W Ciężkowicach kierowcy próbowali szukać przejazdu bocznymi drogami, pojawiali się w rejonach przeznaczonych przede wszystkim dla pieszych i rowerzystów. Część osób, kierując się wskazaniami nawigacji albo próbując ominąć utrudnienia, wjeżdżała w stronę lasu od strony Ciężkowic i Pieczysk.

Powstał komunikacyjny chaos. Niby drobiazg – błędnie lub nieprecyzyjnie pokazana trasa w aplikacji. W praktyce oznaczało to jednak realne problemy dla mieszkańców kilku dzielnic, dodatkowy ruch i sytuacje, w których kierowcy musieli zawracać po przekonaniu się, że dalej przejechać się nie da.

To dobra ilustracja tego, jak bardzo oddaliśmy część naszych codziennych decyzji technologiom. Kiedyś kierowca pytał o drogę mieszkańca albo patrzył na znaki. Dzisiaj częściej patrzy na ekran i jedzie tam, gdzie prowadzi niebieska linia. Nawet wtedy, gdy rzeczywistość zaczyna podpowiadać, że coś się nie zgadza.

Życie człowieka może oczywiście zmienić się w ułamku chwili z powodów znacznie poważniejszych niż źle wyznaczona trasa. Ten przykład pokazuje jednak coś prostszego: informacje podsuwane przez algorytmy nie są nieomylne. Możemy przez nie źle ocenić sytuację, podjąć nietrafną decyzję albo – całkiem dosłownie – wyjechać w pole czy w las.

Dlatego dobrze, że wciąż potrafimy sięgać także po znane źródła informacji, również te ze „starego świata”: lokalną gazetę, rozmowę z drugim człowiekiem, komunikat miasta, znak przy drodze. I przede wszystkim, że jeszcze potrafimy zatrzymać się na moment i pomyśleć.

Być może tego najbardziej nam trzeba w świecie big techów: myśleć globalnie, działać lokalnie, ale w obu przypadkach z wyostrzonym krytycyzmem.

Franciszek Matysik

Bloki i kilkaset miejsc parkingowych

Kolejny krok w kierunku budowy dużego osiedla mieszkaniowego przy ul. Rzemieślniczej w centrum Jaworzna. Prezydent wydał decyzję środowiskową dla inwestycji planowanej przez firmę Lintu Investment. Ma tam powstać zespół budynków wielorodzinnych z lokalami usługowymi i miejscami parkingowymi.



Na zdjęciu część terenu przy ulicy Rzemieślniczej, na którym ma powstać osiedle mieszkaniowe (fot. Weronika Palka)

Inwestycja przewiduje budowę zespołu kilku wielokondygnacyjnych bloków z lokalami usługowymi na parterze. Przestrzeń dla mieszkańców ze ścieżkami, zielenią, placem zabaw oraz ogródkami lokatorskimi ma powstać na dachu części parterowej.

Dwa poziomy parkingu

Dużą część inwestycji zajmą miejsca postojowe. Zaplanowano ich maksymalnie 650. Około 600 ma znaleźć się w garażach na poziomie parteru i pod ziemią, a do 50 miejsc na zewnątrz.

Dojazd do osiedla ma prowadzić od ulicy Rzemieślniczej. Powstaną również drogi i chodniki wewnętrzne, zbiorniki retencyjne, infrastruktura techniczna oraz tereny zielone. Minimum 3 tys. m kw. powierzchni działki ma pozostać zielenią na gruncie. Inwestycja ma być realizowana etapami.

Jest decyzja środowiskowa. Inwestor dostał warunki

Prezydent Jaworzna uznał, że dla inwestycji nie ma potrzeby przeprowadzania pełnej oceny oddziaływania na środowisko. Jednocześnie w decyzji określono warunki, których inwestor będzie musiał przestrzegać podczas budowy.

Dotyczą one przede wszystkim ochrony drzew i zwierząt, kontroli placu budowy przez nadzór przyrodniczy, ograniczenia pylenia i hałasu oraz właściwego zabezpieczenia wykopów, paliw, olejów i innych materiałów mogących zanieczyścić grunt lub wodę.

Inwestor będzie też musiał usuwać z terenu rośliny inwazyjne i odpowiednio zabezpieczyć drzewa, które pozostaną na działce.

Miasto wcześniej zmieniło przeznaczenie tego terenu

Planowana inwestycja jest możliwa dzięki zmianom w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Rada miejska uchwaliła plan Kościuszko II, który dopuścił tam zabudowę mieszkaniową wielorodzinną wraz z usługami.

Decyzja środowiskowa nie oznacza jeszcze rozpoczęcia budowy. Jest jednak jednym z dokumentów potrzebnych inwestorowi do dalszego przygotowania przedsięwzięcia.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Drugie podejście do remontu

Wykonawca będzie odpowiadał zarówno za przygotowanie projektu, jak i realizację robót. Zaplanowano m.in. zamknięcie niecki basenowej, budowę nowych ścian działowych, wykonanie przejścia do istniejącej sali ćwiczeń, montaż dziewięciu bezprogowych drzwi, nowych sufitów podwieszanych oraz wymianę posadzek. Ściany zostaną również odpowiednio wykończone, a cała przestrzeń ma być dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W porównaniu z poprzednim postępowaniem szpital skrócił maksymalny czas realizacji inwestycji. Wcześniej wykonawca miał mieć na prace do 90 dni, teraz cały zakres ma zostać wykonany w ciągu maksymalnie 56 dni od podpisania umowy.

Przy wyborze wykonawcy szpital będzie brał pod uwagę cenę, która stanowi 60 proc. oceny, termin realizacji – 20 proc. oraz długość gwarancji – kolejne 20 proc. Minimalny wymagany okres gwarancji wynosi 36 miesięcy, a maksymalnie punktowane będzie 60 miesięcy.

Wykonawcy przed złożeniem oferty muszą odbyć wizję lokalną w szpitalu. Firmy, które uczestniczyły w poprzednich postępowaniach i już taką wizytę odbyły, mogą posłużyć się wcześniejszym oświadczeniem. Oferty można składać do 28 sierpnia 2026 roku do godz. 10.00.

Weronika Palka

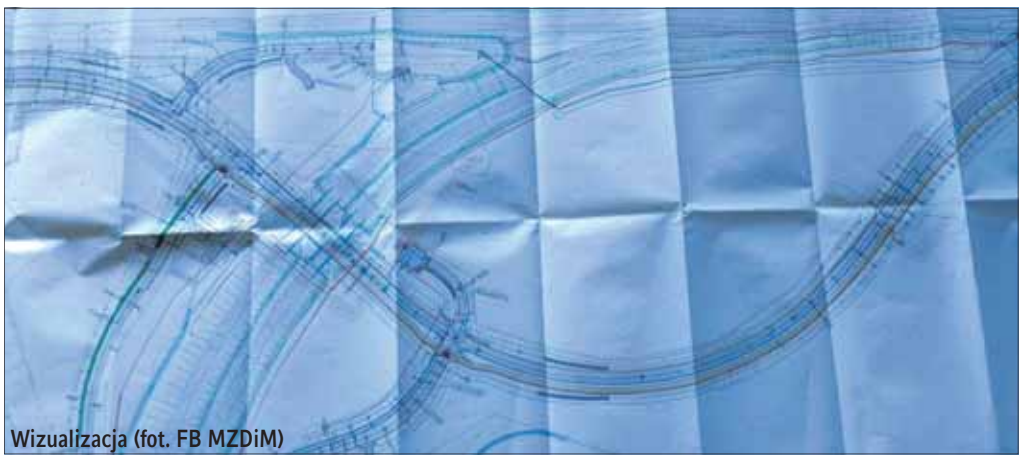
eprasa.pl 5d91724139

kolejna impreza z cyklu Jawor Dance odbędzie się 22 sierpnia

Jak ma wyglądać w przyszłości ul. Bukowska w Jaworznie?

W przyszłości ulica Bukowska w Jaworznie może zmienić swój przebieg. Wszystko za sprawą planowanej przez PKP budowy łącznicy kolejowej. Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie przedstawił koncepcję, na której widać, jak może zmienić się układ drogowy w tym rejonie miasta.


Ulica Bukowska w Jaworznie


Wizualizacja (fot. FB MZDiM)

W dniu 10 sierpnia zamknięta została ulica Bukowska – od granicy z Jaworznem w kierunku centrum Bukowna. Taki stan potrwa około pół roku ze względu na kompleksową przebudowę. W związku z pytaniami czytelników o to, jak przedstawiają się plany remontu tej ulicy po stronie naszego miasta, pisaliśmy, że na razie Jaworzno go nie planuje. Powodem ma być planowana przez PKP PLK budowa łącznicy kolejowej, która ma objąć właśnie wspomnianą drogę.

Nowa łącznica i zmiana przebiegu Bukowskiej

Na opublikowanej przez MZDiM w mediach społecznościowych grafice zaznaczono planowaną łącznicę kolejową Borowa Górka – Pieczyska. Nowe tory mają połączyć linię kolejową biegnącą przez Pieczyska w kierunku Krakowa z linią prowadzącą przez Jaworzno w stronę Bukowna i Olkusza.

Połączenie ma powstać w rejonie rzeki Kozi Bród, ulic Bukowskiej i Malczewskiego. Z przedstawionej koncepcji wynika też, że obecny przebieg ul. Bukowskiej nie zostanie zachowany na całym odcinku. Droga ma zostać poprowadzona po nowym śladzie i przesunięta w kierunku Pieczysk.

Zmiany mają objąć rejon od istniejącego wiaduktu nad linią kolejową w kierunku zalewu Sosina i oznaczają przebudową całego układu drogowo-kolejowego.

Co z ul. Bukowską w Jaworznie?

To właśnie planowana inwestycja PKP jest jednym z powodów, dla których Jaworzno nie zamierza obecnie przeprowadzać kompleksowego remontu tego fragmentu ulicy Bukowskiej.

Jak wcześniej informowaliśmy, wykonanie nowej nawierzchni przed rozpoczęciem inwestycji kolejowej mogłoby oznaczać, że po kilku latach część wykonanych prac trzeba byłoby rozebrać lub przebudować.

Miasto chce więc skoordynować prace drogowe z planami kolei.

Łącznica ma skrócić przejazdy pociągów na trasie Kraków – Olkusz

Sama inwestycja kolejowa ma być znacznie większa. Oprócz łącznicy Borowa Górka – Pieczyska planowana jest przebudowa infrastruktury kolejowej i drogowej w tym rejonie.

Jak informowaliśmy wcześniej, łącznica ma być dwutorowa, a jeden z torów ma zostać poprowadzony na estakadzie. Nowe połączenie ma umożliwić bezpośredni przejazd między liniami w kierunku Krakowa oraz Bukowna i Olkusza bez konieczności zmiany kierunku jazdy na stacji Jaworzno Szczakowa.

Niezależnie od przyszłej przebudowy miasto zapowiada również działania przy ponad 50-letnich wiaduktach znajdujących się na trasie od Sosiny w kierunku Bukowna. W pierwszej kolejności konieczne ma być zapewnienie ich odpowiedniej nośności.

Weronika Palka

Jawor Dance w Byczynie

Na rynku w dzielnicy odbyła się kolejna letnia potańcówka, podczas której mieszkańcy mogli spędzić piątkowy wieczór przy muzyce i tańcu.



Plenerowa zabawa rozpoczęła się o godz. 19. Bawili się mieszkańcy Byczyny i innych części Jaworzna. O oprawę muzyczną zadbał DJ, który przez cały wieczór serwował taneczne utwory.

Byczyńska impreza była kolejnym przystankiem tegorocznego cyklu Jawor Dance, organizowanego wspólnie przez miasto Jaworzno oraz MCKiS. Potańcówki w czasie wakacji odbywają się w różnych częściach miasta.

Do zakończenia tegorocznej edycji pozostały jeszcze dwa spotkania. Już 22 sierpnia mieszkańcy ponownie będą mogli zatańczyć na rynku w centrum Jaworzna, a 28 sierpnia Jawor Dance przeniesie się do Szczakowej, w okolice Domu Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego. Obie potańcówki odbędą się w godz. 19-22.

Weronika Palka

Firma z Mysłowic zainwestuje w Jeleniu

Przy ul. Rozwojowej ma powstać zakład zajmujący się produkcją silników elektrycznych, prądnic i transformatorów. Kolektor Weltech Sp. z o.o. kupił blisko 5,9 hektara terenu w Strefie Przemysłowej w Jeleniu za ponad 7,2 mln zł netto.


Teren przy ul. Rozwojowej. To tu ma powstać nowy zakład produkcyjny.

Teren ten należał do miasta. Chodzi o trzy działki przy ul. Rozwojowej w Jaworznie o łącznej powierzchni 59 238 m².

O teren ubiegało się dwóch oferentów. Najlepszą ofertę złożyła firma z Mysłowic, proponując za nieruchomość 7 224 700 zł netto. Przetarg przeprowadzono w siedzibie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Na kupionym terenie inwestor planuje budowę obiektów o łącznej powierzchni użytkowej około 14 tys. m². Zakład ma prowadzić działalność związaną z produkcją silników elektrycznych, prądnic i transformatorów.

– Nowy inwestor w Strefie Przemysłowej w Jeleniu to potwierdzenie, że przygotowane przez miasto tereny znajdują zainteresowanie przedsiębiorców – komentuje prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Zgodnie z warunkami przetargu firma będzie miała pięć lat od przekazania nieruchomości na jej zagospodarowanie. Zakończenie inwestycji ma zostać potwierdzone uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie nowych obiektów.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Bocian na tle zaćmienia Słońca

Jak pisze Włodzimierz Bubak, wykonanie zdjęcia wymagało cierpliwości. Fotograf przez kilka dni szukał odpowiedniego gniazda, przy którym mógłby zrobić kadr podczas zaćmienia. Kiedy dotarł na wybrane miejsce, okazało się, że gniazdo jest puste. Ostatecznie jednak bocian przyleciał w odpowiednim momencie i usiadł na gnieździe. Fotografowi udało się uchwycić go na tle zaćmionego Słońca. Powstał charakterystyczny kadr, który szybko zaczął zdobywać popularność.

Zdjęcie zostało wyświetlone około 4 mln razy na Facebooku i Instagramie. Zainteresowało się nim także National Geographic, a fotografia pojawiła się również w „Teleexpressie".

Teraz zdjęcie ma szansę na kolejne wyróżnienie. Opublikował je serwis Sky, który jest związany z NASA. Fotografia może dzięki temu zostać zauważona przy wyborze APOD, czyli Astronomy Picture of the Day. Konkurencja jest jednak bardzo duża.

AZ

Dokończenie ze str. 1

Podpalili siedemnastolatka

Za usiłowanie zabójstwa młodzi mężczyźni mogą spędzić za kratami do 15 lat więzienia. Mimo że kodeks karny za to przestępstwo przewiduję karę nawet dożywotniego pozbawienia wolności, to mężczyźni będą odpowiadać jako osoby młodociane.

Nieoficjalnie pojawia się również możliwy motyw finansowy. Według informacji podawanych przez „Super Express", tłem konfliktu mógł być dług 17-latka. Ta wersja nie została jednak dotąd oficjalnie potwierdzona przez śledczych.

Po przesłuchaniu

Śledczy zdołali już przesłuchać 17-latka. W ubiegły tygodniu został wybudzony ze śpiączki, a w czwartek, 13 sierpnia zostały z nim wykonane czynności.

– To było właściwie jedno okno, w którym ze względów medycznych mogliśmy przeprowadzić przesłuchanie. Później rozpoczęto dalszą procedurę medyczną, która uniemożliwiałaby wykonywanie czynności procesowych. Jego zeznania potwierdziły stan faktyczny, który wcześniej ustaliliśmy na podstawie pozostałego materiału dowodowego. Wskazał te same osoby, które wcześniej zostały przez nas ustalone jako sprawcy, dlatego możemy powiedzieć, że właściwe osoby otrzymały właściwe zarzuty – przekazuje prokurator **Olga Kowalska-Mościńska** z Prokuratury Rejonowej w Jaworznie.

Na obecnym etapie postępowania nikt więcej nie usłyszał zarzutów. Prokuratura nie przewiduje również obecnie, aby grono podejrzanych miało się powiększyć.

Śledczy przesłuchują natomiast świadków. Część osób, które znajdowały się w rejonie placu zabaw podczas zdarzenia, została już przesłuchana. Do niektórych policja jeszcze nie dotarła.

– Mamy trzy osoby jako podejrzane i na ten moment nic nie wskazuje na to, aby to grono miało się poszerzyć. Na miejscu były jednak również osoby postronne. Niektóre z nich zostały już ustalone, ale nie zostały jeszcze przesłuchane, ponieważ na przykład obecnie nie przebywają na terenie Jaworzna. Ustalamy, kiedy będzie możliwe przeprowadzenie z nimi tych czynności – informuje prokuratura – dodaje prokurator.

Postępowanie prowadzi Wydział Kryminalny Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jaworznie.

Weronika Palka

eprasa.pl 5d91724139

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b.....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

ŚP. LENART MARIUSZ zmarł 10-08-2026. Żył lat 45.
Pogrzeb odbył się 14-08 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.

ŚP. RAPACZ Z DOMU ZASTAWNIK KAZIMIERA zmarła 10-08-2026. Żyła lat 89. Pogrzeb odbył się 13-08 na cmentarzu parafialnym Łubowiec.

ŚP. RYGIELSKA KRYSTYNA zmarła 10-08-2026. Żyła lat 76.
Pogrzeb odbył się 13-08 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

ŚP. PARTYKA TERESA zmarła 10-08-2026. Żyła lat 86.
Pogrzeb odbył się 13-08 na cmentarzu pechnickim.

ŚP. płk dyp. pil. JAN GŁODEK zmarł 9-08-2026 r., pogrzeb odbył się 13-08-2026 r . na cmentarzu komunalnym Gdańsk Łostowice.

ŚP. JANUSZ WRÓBEL zmarł 13.08. 2026 r., w wieku 69 lat. Pogrzeb odbył się 17.08.2026 r. na cmentarzu komunalnym w Wilkoszynie

ŚP. URSZULA SUSKA zmarła 5.08.2026 r. w wieku 67 lat. Pogrzeb odbył się 14.08.2026 r. na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.

ŚP. MARIA GÓRALCZYK Z DOMU WĘGRZYNOWSKA zmarła 7.08.2026 r., w wieku 83 lat. Pogrzeb odbył się 11.08.2026 r. na cmentarzu ciężkowickim.

ŚP. KAZIMIERA KRÓL zmarła 8.08.2026 r., w wieku 86 lat. Pogrzeb odbył się 11.08.2026 r. na cmentarzu pechnickim.

ŚP. ZOFIA SURMA zmarła 17.08.2026 r., w wieku 89 lat. Pogrzeb odbędzie się 20.08.2026 r. na cmentarzu w Wilkoszynie.

ŚP. IRENA NOWOSAD zmarła 13.08.2026 r., w wieku 73 lat. Pogrzeb odbył się 18.08.2026 r. na cmentarzu w Wilkoszynie.

ŚP. ANTONI FIDYTEK zmarł 15.08.2028 r., w wieku 103 lat. Pogrzeb odbył się 18.08.2026 r. na cmentarzu w Wilkoszynie.

ŚP. EWA GOS zmarła 14.08.2026 r., w wieku 73 lat. Pogrzeb odbędzie się 19.08.2026 r. na cmentarzu pechnickim.

ŚP. MARIUSZ NOWAK zmarł 15.08.2026 r., w wieku 52 lat. Pogrzeb odbędzie się 19.08.2026 r. na cmentarzu w Wilkoszynie.

ŚP. ANDRZEJ POTYKANOWICZ zmarł 14.08.2026 r., w wieku 59 lat. Pogrzeb odbył się 18.08.2026 r. na cmentarzu komunalnym w Szczakowej

ŚP. LESZEK BACHOWSKI zmarł 13.08.2026 r., w wieku 76 lat. Pogrzeb odbył się 18.08.2026 r. na cmentarzu komunalnym w Szczakowej.

ŚP. STANISŁAW CHOŁAJ zmarł 11.08.2026 r., w wieku 66 lat. Pogrzeb odbył się 14.08.2026 r. na cmentarzu pechnickim.

ŚP. ZBIGNIEW TURA zmarł 14.08.2026 r., w wieku 62 lat. Pogrzeb odbędzie się 20.08.2026 r. na cmentarzu pechnickim.

ŚP. CZESŁAW KMIEĆ zmarł 16.08.2026 r., w wieku 89 lat. Pogrzeb odbędzie się 20.08.2026 r. na cmentarzu komunalnym w Szczakowej.

Napaść z nożem

Mężczyzna miał podbiec do swojej ofiary na osiedlowym parkingu, wyciągnąć nóż i zaatakować w okolice twarzy. Następnie, używając wulgarnych słów, kazał pokrzywdzonemu opuścić osiedle. Podejrzany został zatrzymany przez jaworznickich policjantów, a sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu.

Do zdarzenia doszło wieczorem, 4 sierpnia w Jaworznie. Jak ustalili śledczy, pokrzywdzony po zakończeniu rodzinnego spotkania przebywał na osiedlowym parkingu. W pewnym momencie usłyszał, że ktoś biegnie w jego kierunku.

– Po odwróceniu się zobaczył znanego mu z widzenia mężczyznę, który wyciągnął z kieszeni spodni nóż i znienacka zamachnął się nim w okolicy twarzy pokrzywdzonego, przecinając mu naskórek prawego policzka, a następnie słowami wulgarnymi nakazując opuszczenie osiedla, na którym się znajdowali. Pokrzywdzony z uwagi na agresywną postawę napastnika i użycie przez niego noża, zbiegł z miejsca zdarzenia – informuje prokurator Jakub Seweryn z Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie zatrzymali podejrzanego. W trakcie postępowania zabezpieczono między innymi nóż, przesłuchano pokrzywdzonego i podejrzanego, a obrażenia mężczyzny ocenił biegły lekarz.

Podejrzany usłyszał zarzuty związane m.in. ze zmuszaniem pokrzywdzonego do określonego zachowania oraz spowodowaniem obrażeń. Mężczyzna był już wcześniej karany i obecnie odpowiada jako recydywista.

Prokuratura wystąpiła do sądu o jego tymczasowe aresztowanie. Śledczy wskazywali między innymi na obawę, że podejrzany może próbować utrudniać postępowanie, ukrywać się lub ponownie dopuścić się przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu.

7 sierpnia Sąd Rejonowy w Jaworznie zdecydował, że mężczyzna spędzi najbliższe trzy miesiące w areszcie. Za zarzucany mu czyn grozi do 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Weronika Palka

„Przeżyłem i dobre czasy, i złe czasy” Zmarł Antoni Fidytek, miał 103 lata

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 103 lat odszedł Antoni Fidytek – niezwykły jaworznianin, którego życie objęło ponad wiek polskiej historii, pełnej drastycznych przemian, trudnych wyzwań, ale też momentów triumfu i codziennej radości.



Odeszła postać symboliczna dla lokalnej społeczności, człowiek, którego pamięć i doświadczenie stanowiły żywą lekcję historii dla kolejnych pokoleń mieszkańców Jaworzna.

Przez ponad sto lat życia pan Antoni stał się świadkiem epok, które zmieniały oblicze kraju i regionu. Jak sam powtarzał w archiwum wspomnień opublikowanym na łamach portalu jaw.pl: „Przeżyłem i dobre czasy, i złe czasy”. Słowa te kryły w sobie głęboką mądrość człowieka, który potrafił przyjmować los z pokorą, nie tracąc przy tym pogody ducha ani wiary w lepsze jutro. Każde dziesięciolecie jego długiej drogi przynosiło nowe próby, jednak jego niezłomny charakter pozwalał mu przetrwać najtrudniejsze momenty z podniesioną głową.

Wyjątkowym momentem w życiu jubilata były jego setne urodziny, podczas których emanował niezwykłą energią i spokojem ducha. Zapytany o podsumowanie swojego stulecia, solenizant wyznał z uśmiechem: „Jestem szczęśliwy, spełniły się wszystkie moje plany”. Ta prosta, a zarazem potężna deklaracja była dowodem na to, że prawdziwe spełnienie tkwi w harmonii, wdzięczności za każdy dzień oraz bliskości drugiego człowieka.

Pan Antoni pozostanie w naszej pamięci jako człowiek ciepły, życzliwy i głęboko związany ze swoją małą ojczyzną. Jego odejście zamyka ważny rozdział lokalnej historii, ale wartości, które reprezentował – wytrwałość, optymizm i szacunek do drugiego człowieka – pozostaną z nami na zawsze.

Rodzinie, bliskim oraz wszystkim przyjaciołom Zmarłego składamy najszczersze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia. **(iw)**



OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA” Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

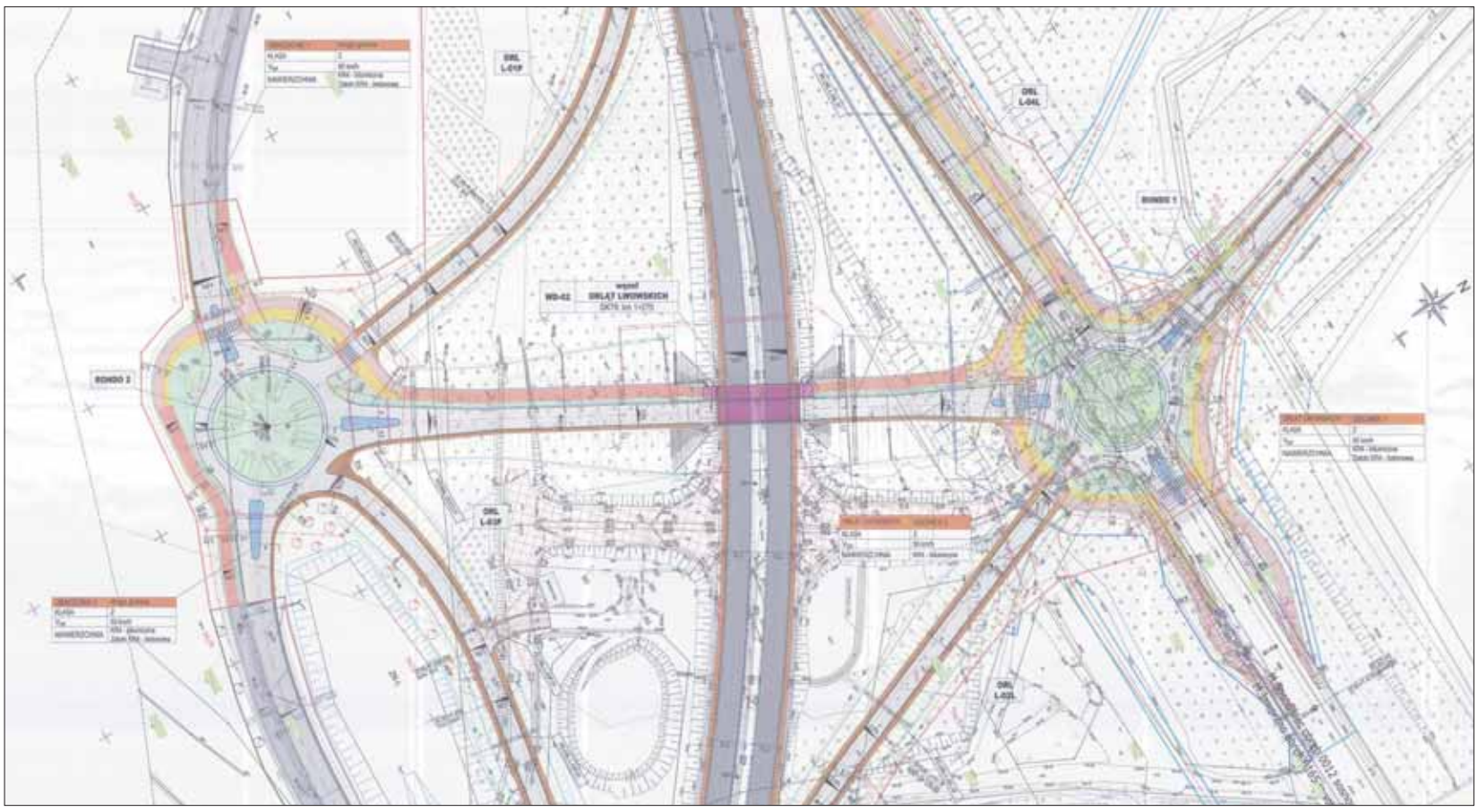
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 18 sierpnia 2026 r.

eprasa.pl 5d91724139

Tak się zmieni DK 79 w Jaworznie

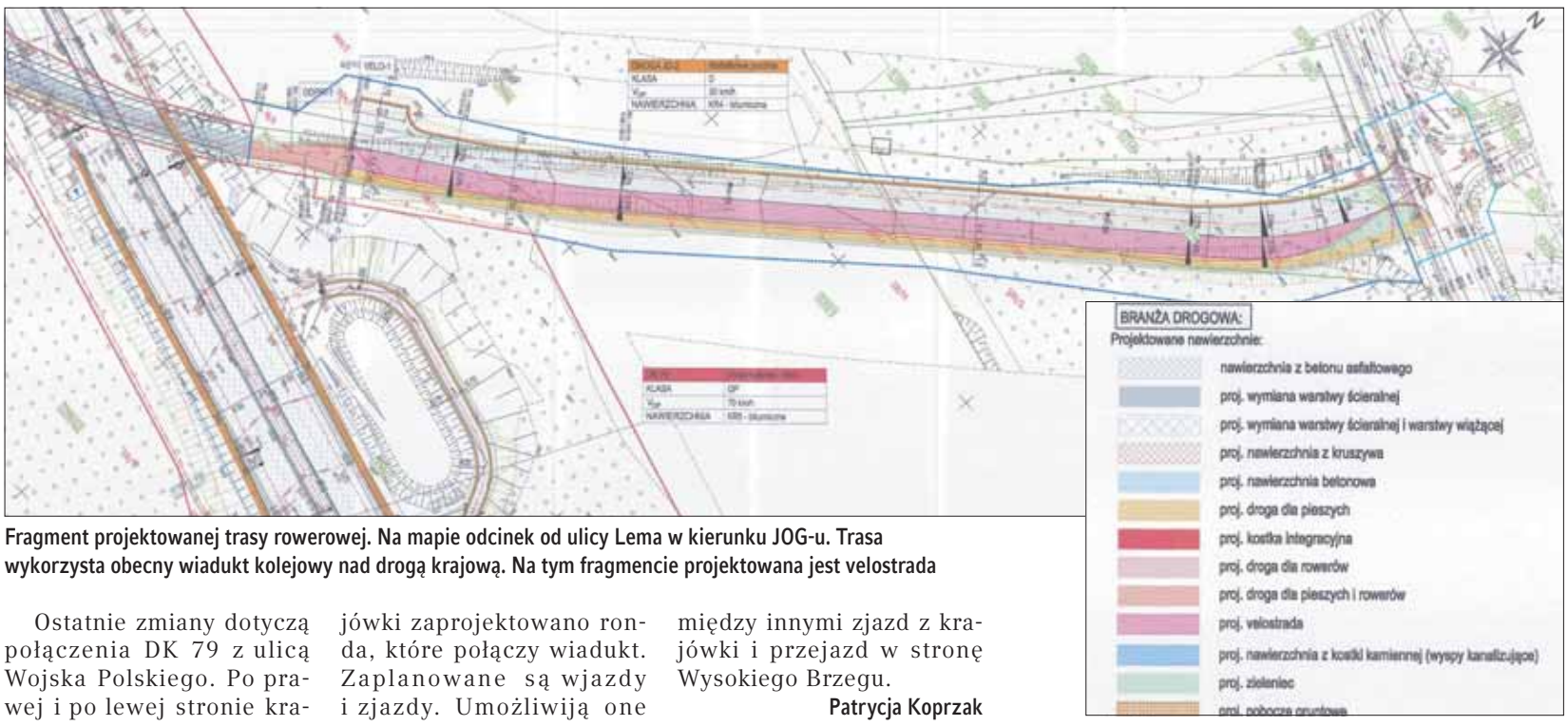
Będą nowe ronda, wiadukty, wjazdy, zjazdy, drogi rowerowe i chodniki, a także fragment velostrady. Wraz z budową dróg na terenie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego w Jaworznie, przebudowie ulicy Wojska Polskiego w kierunku Wysokiego Brzegu, zmieni się także odcinek drogi krajowej w stronę Sosnowca.



Projekt przedstawia węzeł Orląt Lwowskich. Przez środek na szaro zaznaczono przebieg DK79. Po prawej stronie rondo od strony Dąbrowy Narodowej, a po lewej rondo, które między innymi rozprowadzi ruch na teren JOG-u. Oba ronda połączy wiadukt nad DK 79



Węzeł Wojska Polskiego. Nowe ronda połączy wiadukt nad drogą krajową. Umożliwią one między innymi zjazd z DK 79 i przejazd w stronę Wysokiego Brzegu



Fragment projektowanej trasy rowerowej. Na mapie odcinek od ulicy Lema w kierunku JOG-u. Trasa wykorzysta obecny wiadukt kolejowy nad drogą krajową. Na tym fragmencie projektowana jest velostrada

Pod koniec lipca pisaliśmy o tym, że wojewoda śląski wydał zgodę na realizację jednej z najważniejszych inwestycji drogowych związanych z Jaworznickim Obszarem Gospodarczym. Projekt obejmuje rozbudowę drogi krajowej nr 79, budowę nowych węzłów, wiaduktów oraz dróg prowadzących do strategicznej strefy przemysłowej.

Z biura prasowego wojewody otrzymaliśmy mapy, które były załącznikiem do wydanej decyzji ZRID dotyczącej przebudowy drogi 79 w Jaworznie. Zamieszczamy je w galerii, aby można się było zapoznać z zaplanowanymi zmianami w infrastrukturze drogowej na terenie Jaworzna.

Zmiany od strony Sosnowca

Rowerzyści, którzy jadą od strony Outletu w Sosnowcu, teraz poruszają się za krawężnikiem jezdni, po wąskiej ścieżce już przez nich wyjeżdżonej. To teren Sosnowca, ale podczas przebudowy dróg w ramach JOG-u, nasze miasto porozumiało się z Sosnowcem i ten fragment też zostanie wyremontowany. Zaplanowano tu drogę dla rowerów i chodnik. Przebudowany będzie także wiadukt nad torami, a wąskie gardło będzie przebudowane na drogę dwupasmową. Ma to rozładować korkujący się w tym miejscu fragment trasy.

Będzie węzeł z ulicą Orląt Lwowskich

Na wysokości ronda na Orląt Lwowskich, po drugiej stronie krajówki zaprojektowano drugie rondo, a oba będą połączone ze sobą jezdnią, która będzie poprowadzona nad drogą 79. Zmieni się także lokalizacja zjazdu z drogi krajowej w Orląt Lwowskich, jak i wjazd na drogę w stronę Sosnowca.

Kolejne zmiany dotyczą skrzyżowania z ulicą Wyspiańskiego, bo także po przeciwnej stronie, na terenie JOG-u planowane są drogi dojazdowe. W decyzji wydanej przez wojewod zapisano, że zarówno ulica Wyspiańskiego jak i Lema ma być skomunikowana z DK 79.

Nowe trasy dla rowerzystów i wiadukt

Wykorzystany zostanie stary ślad po torach kolejowych nad drogą 79, który będzie teraz przeznaczony dla rowerzystów i pieszych, natomiast od strony ulicy Lema do wiaduktu, zaprojektowana jest velostrada.

Ostatnie zmiany dotyczą połączenia DK 79 z ulicą Wojska Polskiego. Po prawej i po lewej stronie krajówki zaprojektowano ronda, które połączy wiadukt. Zaplanowane są wjazdy i zjazdy. Umożliwiają one między innymi zjazd z krajówki i przejazd w stronę Wysokiego Brzegu.

Patrycja Koprzak

eprasa.pl 5d91724139

Co Tydzień nr 33/1816
19 sierpnia 2026 roku
Miasto Jaworzno

na 2 grupy wiekowe podzielony jest Krajowy Konkurs Energetyczny

Znamy wyniki XVIII Krajowego Konkursu Energetycznego im. prof. Jacka Malko „Wszystko zależy od energii”



Zdjęcie z XVI edycji Krajowego Konkursu Energetycznego, autor: Klaudia Piecuch

Z przyjemnością przedstawiamy wyniki XVIII edycji Krajowego Konkursu Energetycznego. Jak co roku, naszym celem było kształtowanie postaw ekologicznych i energetycznych oraz rozwijanie pasji naukowych młodzieży.

Prace konkursowe w tegorocznej edycji oceniła komisja konkursowa w składzie:

- prof. dr hab. inż. Waldemar Kamrat – Politechnika Gdańska (Przewodniczący Komisji);
- dr Ewa Kossak – Ministerstwo Klimatu i Środowiska;
- dr inż. Andrzej Mroczkowski – Stowarzyszenie ds. Rozliczania Energii;
- dr inż. Jakub Ochmann – XOOG Klastry Energii P.S.A, Politechnika Śląska;
- dr inż. Wojciech Uchman – Politechnika Śląska;
- mgr inż. Witold Szwagrun – ekspert energetyczny, dziennikarz;
- mgr inż. Marek Tobiacelli – ekspert ds. efektywności energetycznej.

Wybór nie był łatwy ze względu na wysoki i wyrównany poziom zgłoszonych projektów. Po szczegółowej analizie i ocenie prac, komisja konkursowa zadecydowała o przyznaniu łącznie sześciu nagród i dwóch wyróżnień w dwóch kategoriach wiekowych, a także dwóch nagród specjalnych. Dodatkowe nagrody specjalne ufundowały Towarowa Giełda Energii SA, Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA oraz Paweł Bańkowski, radny Sejmiku Województwa Śląskiego.

Grupa starsza (20–23 lata)

I miejsce: Jakub Maciejewski – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Wydział Energetyki i Paliw, za pracę: „Nowe kierunki rozwoju Towarowej Giełdy Energii w dobie transformacji energetycznej”.
II miejsce: Piotr Horbaczewski – Uniwersytet Warszawski, Wydział Fizyki, za pracę: „Cyberbezpieczeństwo w sektorze energetycznym. Wdrożenie Dyrektywy NIS2 i jej wpływ na operatorów infrastruktury krytycznej w Polsce”.
III miejsce: Maciej Mulawa – Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu, za pracę: „Czy polska transformacja energetyczna ma więcej sukcesów czy problemów?”
Wyróżnienie: Kacper Krupa – Politechnika Wrocławska, Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii, za pracę pt.”Czy magazynowanie energii w lodzie w systemie hybrydowym może stać się nowym standardem dla gruntowych pomp ciepła?”

Grupa młodsza (16–19 lat)

I miejsce: Igor Paweł Waga – Politechnika Wrocławska, Wydział Mechaniczno-Energetyczny, kierunek Mechanika i budowa maszyn energetycznych/I LO w Głogowie, za pracę: „Energetyka za 20 lat. Jaka technologia ma szanse zrewolucjonizować polski miks energetyczny i dlaczego?”
II miejsce: Wiktor Golicz – Technikum nr 8 im. Tadeusza Heftmana w Zespole Szkół Elektronicznych i Informatycznych w Sosnowcu, za pracę: „Zaprojektuj strategię komunikacji i partycypacji społecznej, która pozwoli przezwyciężyć opór lokalnych społeczności wobec kluczowych projektów energetycznych”.
III miejsce: Piotr Fajkis – Śląskie Zakłady Naukowe w Katowicach, za pracę: „Czy energetyka jądrowa jest „zielona”?”
Wyróżnienie: Adrian Ćwiąkała – I LO w Brzozowie, za pracę: „Rzeszów 2040 – inteligentne miasto odporne na kryzysy energetyczne”.

Nagrody specjalne

Nagrodę im. dr. Radosława Ostałkiewicza, przyznawaną uczniom wyróżniającym się pasją do zdobywania wiedzy otrzymuje Piotr Piskórz, uczeń Katolickiego Liceum w Cieszynie. Piotr jest autorem pracy pod tytułem „Odpady – paliwo teraźniejszości czy przyszłości?”

Nagrodę im. dr inż. Andrzeja Nehrebeckiego, przyznawaną za dążenie do prawdy naukowej otrzymuje dr nauk prawnych Karolina Chról, laureatka XII Krajowego Konkursu Energetycznego.

Nagrody specjalne ufundowane przez Towarową Giełdę Energii SA otrzymują:
Jakub Maciejewski – Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie, Wydział Energetyki i Paliw, za pracę: „Nowe kierunki rozwoju Towarowej Giełdy Energii w dobie transformacji energetycznej”.
Mateusz Kuśnierczyk – Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie, za pracę: „Przyszłość i bezpieczeństwo – dlaczego handel energią na giełdzie jest ważny dla stabilności państwa?”
Kacper Gadomski – Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu, Technikum Weterynarii, za pracę: „Przyszłość i bezpieczeństwo – dlaczego handel energią na giełdzie jest ważny dla stabilności państwa?”
Nagrody specjalne ufundowane przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA otrzymują:
Marcin Goliwąs – Uniwersytet Gdański, Wydział Historia, za pracę: „Analiza wydolności technicznej sieci przesyłowych i dystrybucyjnych w procesie integracji wielkoskalowych i prosumenckich źródeł Odnawialnych Źródeł Energii”.
Dawid Kondraszuk – Politechnika Lubelska, Wydział Elektrotechniki i Informatyki, kierunek Elektrotechnika, za pracę: „Analiza wydolności technicznej sieci przesyłowych i dystrybucyjnych w procesie integracji wielkoskalowych i prosumenckich źródeł Odnawialnych Źródeł Energii”.
Tomasz Jaworski – Zespół Szkół Elektroniczno-Telekomunikacyjnych w Lesznie, za pracę: „W jakim stopniu zachowania konsumentów mogą wpływać na pracę Krajowego Systemu Elektroenergetycznego (KSE) – na przykładzie aplikacji „Energetyczny Kompas”.

Nagrodę specjalną ufundowaną przez Pawła Bańkowskiego, radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, otrzymuje Paweł Długajczyk, uczeń Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Jaworznie, za pracę „Czy energetyka jądrowa jest zielona?”.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w konkursie, wkład pracy, twórcze pomysły oraz emocje i wrażenia, jakich dostarczyli członkom komisji konkursowej podczas oceny prac. Laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Dorota Winiarska – Prezes Fundacji Świadomi Klimatu
dr Halina Rechul – Autorka i Koordynatorka projektu

Zmienia miasto, ale nie bank

Wioletta Kiermasz po 30 latach pracy żegna się z oddziałem PKO Banku Polskiego w Jaworznie. Decyzja została podjęta przez chęć dalszego rozwoju i podjęcia się nowych wyzwań. Nie kończy jednak z pracą w banku. Z Jaworzna przenosi się do Będzina, gdzie będzie pełnić funkcję dyrektora tamtejszej placówki PKO.



– To dla mnie szczególny, wzruszający dzień, bo ostatni w pracy tutaj w Oddziale 1 w Jaworznie. Nie jest to absolutnie pożegnanie z bankiem. Po 30 latach poczułam potrzebę nowych wyzwań i zostałam oddelegowana do pracy w innym oddziale. Będę pracować w Oddziale 1 w Będzinie. Za mną wiele lat pracy tutaj. Mam nadzieję, że przede mną sukcesy i przede wszystkim nowe wyzwania – mówi Wioletta Kiermasz.

Piątek, 14 sierpnia był jej ostatnim dniem pracy w Jaworznie. Nie obyło się bez wzruszeń, podziękowań, a także prezentów od współpracowników, którzy chcieli właściwie pożegnać swoją szefową. Jak przyznaje, rozstanie z zespołem, z którym przez lata wspólnie pracowała, nie było łatwe.

Wioletta Kiermasz sama zdecydowała się zrezygnować z funkcji dyrektora w Jaworznie i przenieść się do innej placówki PKO Banku Polskiego. Jak podkreśla, w Jaworznie zrobiła już wszystko, co mogła. Zostawia oddział w pełni nowoczesny, odnowiony i z profesjonalną obsługą.

– Przede wszystkim to jest wspaniały zespół. Kierowanie nim to była sama przyjemność. Tworzą go ludzie kompetentni, doświadczeni. To po prostu zespół, który ma ogromne sukcesy i z którego jestem niezmiernie dumna. Bardzo im dziękuję za każdy dzień pracy – podkreśla.

Od poniedziałku, 17 sierpnia rozpoczęła pracę w oddziale banku w Będzinie. W nowym miejscu będzie zajmowała równorzędne stanowisko – dyrektora Oddziału Pierwszego PKO Banku Polskiego w Będzinie. Tamtejszą placówkę również czeka modernizacja.

– W Jaworznie zostawiam oddział zmodernizowany. Mam nadzieję, że wszystkim się podoba. To oddział nowoczesny, a tam właśnie czeka mnie taka zmiana, czyli przygotowanie oddziału do obsługi w nowoczesny sposób – wyjaśnia.

Okres 30 lat to kawał historii, którą zawsze będzie mile wspominać.

– Dokładnie pamiętam swój pierwszy dzień pracy. To był 2 listopada 1994 roku, jeszcze w budynku przy ulicy Dwornickiego, kiedy PKO Bank Polski nie było jeszcze tak dużym bankiem, jakim jest obecnie. Rozpoczynałam swoją pracę w księgowości. Potem przechodziłam przez obsługę klienta, kasę, kredyty mieszkaniowe, tak naprawdę różne stanowiska, ale całe 30 lat w Oddziale Pierwszym, aż 10 lat temu powierzono mi kierowanie tym oddziałem. No i to był jeden z większych moich sukcesów. Mam nadzieję, że nie ostatnich – mówi Wioletta Kiermasz.

Redakcja portalu jaw.pl oraz gazety „Co Tydzień” również życzy sukcesów w nowym rozdziale kariery.

Weronika Palka

eprasa.pl 5d91724139

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się 22 sierpnia

Z szafy prokuratora

Od odkrycia ciała do ustalenia prawdy (cz. 2)

Zmiana kolejności wydarzeń, różnice dotyczące czasu czy miejsca lub informacje znane wyłącznie sprawcy często stają się istotnym elementem materiału dowodowego. Jednym z najważniejszych elementów dochodzenia były badania genetyczne. Współczesna kryminalistyka opiera się w dużej mierze na analizie materiału biologicznego. Ślady DNA mogą zostać zabezpieczone z odzieży, przedmiotów znajdujących się na miejscu zdarzenia, a także spod paznokci ofiary czy z innych śladów biologicznych. Laboratoria porównują uzyskany profil genetyczny z materiałem pobranym od podejrzanych osób. Jeżeli profile są zgodne, wynik stanowi bardzo silny dowód, choć – zgodnie z zasadami procesu karnego – zawsze podlega ocenie wraz z pozostałym materiałem dowodowym. W tej sprawie właśnie wyniki badań laboratoryjnych należały do najważniejszych dowodów analizowanych przez prokuraturę. Kolejne dni przynosiły następne czynności procesowe. Policjanci przesłuchiwali mieszkańców osiedla, odtwarzali trasę, którą mogła poruszać się dziewczynka, sprawdzali połączenia telefoniczne oraz analizowali informacje uzyskane od świadków. W wielu sprawach tego typu prowadzi się również tzw. konfrontacje procesowe, podczas których osoby składające sprzeczne zeznania odpowiadają na pytania w swojej obecności. Celem nie jest wywieranie presji, lecz wyjaśnienie rozbieżności. Śledczy starali się stworzyć dokładną chronologię wydarzeń – od chwili, gdy dziecko było widziane po raz ostatni, aż do momentu odnalezienia ciała. Sprawa bardzo szybko stała się jednym z głównych tematów ogólnopolskich mediów. Przed kamerami wypowiadali się mieszkańcy, przedstawiciele policji oraz prokuratury. Każda nowa informacja była szeroko komentowana. W mieście panowała atmosfera napięcia. Mieszkańcy domagali się szybkiego wyjaśnienia okoliczności zbrodni i ukarania sprawcy. Policja apelowała jednak o zachowanie spokoju i przypominała, że o odpowiedzialności karnej rozstrzyga sąd na podstawie zgromadzonych dowodów. Podczas jednej z czynności procesowych związanych z udziałem podejrzanego konieczne było zapewnienie zwiększonej ochrony policyjnej. Funkcjonariusze obawiali się, że silne emocje społeczne mogą doprowadzić do prób samosądu. Po zakończeniu najważniejszych czynności dowodowych prokuratura oceniła zgromadzony materiał. Obejmował on wyniki badań biegłych, opinie medyczne, ekspertyzy laboratoryjne, protokoły oględzin oraz zeznania świadków. Na tej podstawie skierowano do sądu akt oskarżenia. Rozpoczynał się kolejny etap – postępowanie sądowe, podczas którego wszystkie dowody miały zostać ocenione zgodnie z zasadami procesu karnego. Dla rodziny ofiary oznaczało to konieczność ponownego powrotu do tragicznych wydarzeń. Dla śledczych był to moment sprawdzenia, czy wielomiesięczna praca zakończy się potwierdzeniem ich ustaleń przed niezawisłym sądem.

Pitawal

Rubryka przy poradach prawnych:

Bliżej Prawa

Kancelaria Radcy Prawnego
r. pr. Marek Niechwiej
ul. Grunwaldzka 10 w Jaworznie
tel. 732 760 201, marek.niechwiej@interia.pl



Czy wnuki mogą domagać się alimentów od dziadków?

Nie każdy wnuk może po prostu zażądać od dziadków pieniędzy na utrzymanie. Polskie prawo przewiduje jednak sytuacje, w których taki obowiązek może powstać. Wynika to z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, którego aktualny tekst jednolity został ogłoszony w 2026 roku.

Zgodnie z przepisami obowiązek alimentacyjny w pierwszej kolejności obciąża bliższych krewnych. Oznacza to, że przede wszystkim za utrzymanie dziecka odpowiadają jego rodzice. Dopiero gdy rodzic nie jest w stanie wywiązać się z obowiązku alimentacyjnego, nie żyje albo uzyskanie od niego pieniędzy jest niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, w określonych okolicznościach można sięgnąć do dalszych krewnych, czyli między innymi dziadków. Tak stanowi art. 132 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Ważne jest także, że w przypadku osoby, która nie jest już dzieckiem pozostającym na utrzymaniu rodziców, przesłanką uzyskania alimentów może być niedostatek. Sąd bada również usprawiedliwione potrzeby osoby żądającej alimentów oraz możliwości zarobkowe i majątkowe dziadków.

Nie oznacza to więc, że dziadkowie zawsze będą musieli płacić. Jeżeli ich dochody wystarczają jedynie na własne utrzymanie, sąd może uznać, że nie mają możliwości ponoszenia dodatkowego ciężaru. Obowiązek alimentacyjny ma bowiem odpowiadać zarówno potrzebom uprawnionego, jak i możliwościom finansowym zobowiązanego.

W praktyce sprawa alimentów od dziadków wymaga więc wykazania, dlaczego rodzic nie może zapewnić dziecku należnego utrzymania oraz jakie są rzeczywiste potrzeby wnuka i możliwości finansowe dziadków. **MN**

Darmowe porady prawne. Dyżury będą odbywać się **w każdą środę w godzinach od 15:00 do 16:00** w siedzibie redakcji gazety „Co Tydzień" przy **ul. św. Barbary 7 w Jaworznie**. Aby skorzystać z porady, obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: **732 760 201**

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Zielsko z lasu

Dopiero co, bo 10 sierpnia zajechałem na północne kresy Osiedla Stałego. Tym razem postanowiłem sprawdzić płat lasu położony po wschodniej stronie ulicy Długoszyńskiej. Las jako taki nie powala bioróżnorodnością. Są płaty z dominacją brzozy brodawkowatej. Są płaty z dominacją sosny zwyczajnej. Jest pewna ilość płatów z dębem czerwonym. Liczącą się domieszką są jarząb pospolity, czyli jarzębina, dąb szypułkowy oraz świerk pospolity. Zauważyłem jeszcze robinię akacjową oraz buka pospolitego. Znaczy się pozornie botanicznie szału nie ma. Tym niemniej zauważyłem kilka roślin zielnych zasługujących na uwagę.



Nawłoć wąskolistna



Serdecznik pospolity



Serdecznik pospolity



Niecierpek himalajski



Przegorzan węgierski

Serdecznik

Wzdłuż południowej krawędzi tego lasu oraz na początkowym odcinku ulicy Długoszyńskiej zauważyłem spore płaty serdecznika pospolitego – Leonurus cardiaca. To pospolita bylina preferująca miejsca ruderalne. W Jaworznie spotykam ją sporadycznie. Jest między innymi przy ulicy Mickiewicza przy skrócie prowadzącym do ulicy Sienkiewicza. W Polsce uchodzi za gatunek pospolity. Nie tak dawno podzielono go na dwa podgatunki, znaczy się typowy i włochaty. Szczegółowe rozmieszczenie obu z nich jest nieustalone. Tutaj na skraju tego lasu pojawił się w drugim podgatunku. Ma po prostu silnie owłosioną czterokanciastą łodygę oraz działki kielicha. Poza tym wspólną cechą obu podgatunków są trzy-, pięcio-, a nawet siedmioklapowane blaszki liściowe. Roślina posiada różowe kwiaty o owłosionej koronie. Poza tym jest on niezłym ziółkiem, ale ten aspekt pozwolę sobie pominąć.

Przegorzan i spółka

Gdzieś tak w połowie leśnego odcinka ulicy Długoszyńskiej natrafiłem na skupisko byliny o kulistych szarych główkach na szczycie łodyg. Główkę tworzą liczne koszyczki złożone z pojedynczego kwiatu otoczonego licznymi listkami okrywy. Na kwiat składają się pięć wąskich płatków korony, pięć pręcików i słupek z dwoma znamionami. Na łodydze znajdują się liczne szerokie silnie klapowane blaszki liściowe ciemnozielone od góry, kutnerowate od spodu. Poza tym gatunek nie posiada włosków gruczołowatych. Nasz bohater to przegorzan węgierski. Gatunek jest rodzimy dla flory Europy Wschodniej oraz Azji Zachodniej. Na teren dzisiejszej Polski przybył 1897 roku. Uwielbia zbiorowiska roślinne przeobrażone ręką ludzką. Ten gatunek przegorzanu jest promowany przez pszczelarzy. Daje do 400 kg miodu z hektara. Do końca ubiegłego wieku nie notowano tego gatunku na terenie Jaworzna. Ponadto tutaj na poboczu towarzyszą mu wysokie niecierpki himalajskie oraz ozdobne tawuły. Dość liczny jest tutaj azjatycki niecierpek drobnokwiatowy.

Nawłocie

Na zakończenie zwrócę uwagę na występujące w mieście nawłocie. Najrzadziej występuje rodzima nawłoć pospolita. Bardzo liczna jest silnie owłosiona nawłoć kanadyjska. Mniej liczna jest nawłoć późna posiadająca wyraźnie łyse łodygi. Od pewnego czasu coraz częściej widuję mieszańca nawłoci późnej oraz nawłoci pospolitej noszącego formalną nazwę nawłoci Snarskisa. Po prostu nasza rodzima puściła była się z amerykanką. Podczas tego spaceru przy północno-wschodnim skraju lasu pod linią energetyczną pośród wymienionych uprzednio zauważyłem nawłoć wąskolistną – Euthamia graminifolia. To kolejny amerykański przybysz powoli rozprzestrzeniający się głównie w województwie śląskim. Roślina jest dość niska, posiada w istocie bardzo wąskie blaszki liściowe. Na szczytach łodyg znajdują się skupione w główki kuliste koszyczki. Inne spore skupiska tego gatunku znalazłem w 2021 roku na obszarze obecnego Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Na terenie obecnej Polski ten gatunek pojawił się w 1888 roku. Tam, gdzie się pojawia, nie jest łatwy do usunięcia.

PS Szesnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 22 sierpnia 2026.

eprasa.pl 5d91724139

Dożynki Miejskie już w najbliższy weekend

W niedzielę, 23 sierpnia, na jaworznickim rynku odbędą się Dożynki Miejskie 2026. W programie znalazły się tradycyjne obrzędy, występy lokalnych zespołów, koncerty oraz atrakcje dla mieszkańców.



Obchody rozpoczną się o godz. 15.00 od mszy świętej w Kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny. Oprawę muzyczną przygotuje zespół śpiewaczy Dobrzanki. Godzinę później ulicami Jaworzna przejdzie dożynkowy korowód. Wezmą w nim udział m.in. Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski oraz maszyny rolnicze.

O godz. 16.30 na Rynku rozpocznie się ceremoniał dożynkowy. Następnie, od godz. 17.00, zaplanowano występy jaworznickich zespołów śpiewaczych. Na scenie pojawią się Jaworznianki, Ciężkowianki, Jelenianki, Jeziorczanki, Byczynianki, Dobrzanki, Dąbrowianki i Szczakowianki.

Wieczorem na mieszkańców czeka muzyka folkowa i zabawa taneczna. O godz. 18.30 wystąpi Orkiestra Zadyrygowani, a o godz. 19.00 rozpocznie się koncert Kapeli Cyrwień.

Wystawy i atrakcje

Dożynkom będą towarzyszyć wystawy wieńców dożynkowych, maszyn rolniczych oraz ogrodów działkowych. Swoje ekspozycje przygotują także lokalne koła i stowarzyszenia, w tym Jaworznickie Koło Pszczelarzy, Koło Łowieckie „Kozioł” oraz jaworznicki oddział Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych.

Dla dzieci przygotowana zostanie strefa aktywności. W Miejskiej Bibliotece Publicznej będzie można natomiast zobaczyć wystawę poświęconą tradycji święta plonów.

Dożynki Miejskie są okazją do podtrzymywania lokalnych tradycji i spotkania mieszkańców przy muzyce oraz wspólnym świętowaniu. Organizatorzy zapraszają na Rynek w niedzielę, 23 sierpnia.

Dożynki Miejskie – program

- 15.00 – msza święta w Kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny,
- 16.00 – przemarsz korowodu z orkiestrą i paradą maszyn rolniczych,
- 16.30 – ceremoniał dożynkowy na Rynku,
- 17.00 – występy zespołów śpiewaczych i stoiska partnerów,
- 18.30 – koncert Orkiestry Zadyrygowani,
- 19.00 – koncert Kapeli Cyrwień i zabawa taneczna.

Utrudnienia w ruchu

Przemarsz korowodu będzie wiązał się z czasowymi utrudnieniami w ruchu. Kierowcy mogą spodziewać się zmian na ulicach Królowej Jadwigi, Grunwaldzkiej, Zielonej i Pocztowej, a także w rejonie ronda przy CH Galena oraz Rynku. **AZ**

Dokończenie ze str. 1

Przy GEOsferze powstanie nowe osiedle

W planach 13 bloków i setki miejsc parkingowych

Cały teren inwestycji zajmuje około 4,97 ha. Sama zabudowa mieszkaniowa z usługami ma zająć około 0,94 ha, a część przeznaczona pod obiekty usługowe około 0,7 ha.

Budynki mają korzystać z hybrydowego systemu ogrzewania. Zimą podstawowym źródłem ciepła będzie kocioł gazowy. Przez około cztery miesiące w roku ciepła woda ma być przygotowywana przy wykorzystaniu pomp ciepła typu powietrze-woda.



https://www.geonovapark.pl

Ponad 600 miejsc parkingowych

Sporą część inwestycji zajmie infrastruktura komunikacyjna. Drogi oraz parkingi zewnętrzne mają objąć około 1,8 ha, a łączna długość utwardzonych dróg na terenie osiedla przekroczy kilometr.

Łącznie przewidziano maksymalnie 670 miejsc postojowych. W pierwszym etapie ma ich powstać do 520. Około 340 z nich będzie na powierzchni oraz 180 w garażach podziemnych. Kolejne maksymalnie 150 miejsc naziemnych zaplanowano przy budynkach usługowych.

Powstaną również dwa zjazdy prowadzące na teren inwestycji. Jeden będzie prowadził bezpośrednio od ul. św. Wojciecha od strony zachodniej, a drugi połączy osiedle ze starodrożem ul. św. Wojciecha od strony północno-wschodniej.

Ochrona zwierząt i wycinka drzew

Decyzja środowiskowa nakłada na inwestora szereg obowiązków związanych z ochroną środowiska. Prace mają odbywać się pod nadzorem zoologicznym i botanicznym. Przyrodnicy mają między innymi sprawdzać teren przed rozpoczęciem robót, kontrolować wycinkę oraz wskazać miejsca, w których powinny pojawić się budki lęgowe.

Wycinka drzew będzie mogła zostać przeprowadzona poza okresem lęgowym ptaków, który został wskazany od 1 marca do 15 października. Przed wycinką konieczna będzie kontrola zoologa, który wcześniej potwierdzi, że na danym drzewie nie ma aktywnych gniazd.

Inwestor będzie musiał również odpowiednio zabezpieczyć plac budowy i wykopy, aby zwierzęta mogły się z nich wydostać, a w razie potrzeby przenosić je w bezpieczne miejsce.

W decyzji środowiskowej pojawia się także temat chomika europejskiego, który występuj w Jaworznie. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wskazała, że teren inwestycji znajduje się w zasięgu występowania tego chronionego gatunku. Podczas wizji przeprowadzonej w kwietniu 2026 roku nie znaleziono jednak nor chomika. Według dokumentacji teren, ze względu na gęste zarośla i twarde, wapienne podłoże, nie jest dla niego dogodnym siedliskiem. **(iw)**

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE
PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków
w niepowtarzalnych wzorach.

SUPER CENY

ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



IV Festiwal Orkiestr Dętych

Tegoroczny IV Festiwal Orkiestr Dętych odbył się 15 sierpnia, czyli można uznać, że miejskie uroczystości na okoliczność rocznicy Bitwy Warszawskiej się właściwie odbyły. Wydarzenie zorganizowało MCKiS. Wprawdzie był to mały festiwalik ledwie na trzy orkiestry dęte i jeden zespół mażoretek, ale z przekonaniem należy stwierdzić, że organizator poszedł w jakość. Wszystkie orkiestry brzmiały wyśmienicie i zebrały gromkie brawa, a mażoretki – jak je zapowiedziano – to najprawdziwsze mistrzynie w swojej dziedzinie.



Na scenie Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski. Fot. Ela Bigas

Tak więc zaprezentowały się Orkiestra Tauron Wytwarzanie SA Oddział Elektrownia Łaziska, Orkiestra Dęta Jura Family z Żarek, Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski i Ligockie Mażoretki „Akcent”.

Trzeba przyznać, że każda z orkiestr repertuar dobrała bardzo akuratny do gustu publiki, a więc taki co to nóżki same pod niego chodziły. Publika bawiła się doskonale, czyli wesoło spędziła ten festiwalowy czas i nawet saharyjskie upały były jej niestraszne.

Orkiestra z Łazisk brawurowo wykonała m.in. muzykę z filmów „Flinstonowie” i „Jak rozpętałem II Wojnę Światową”, zagrano też wiązankę polek czeskich i ambitnie „It’s my life” Bon Jovi.

Dyrygent orkiestry Bogusław Plichta na pytanie o to, jak tworzy się taką świetną orkiestrę dętą odparł, nie bez racji, że rzecz idzie o „mało zmian”. – Orkiestra w tamtym roku miała 80 lat, ja jestem trzecim kapelmistrzem – skwitował pan Bogusław. – Dobiera się muzyków pod dane potrzeby kapelmistrza. Do sukcesów orkiestra zalicza występ w Barcelonie na festiwalu Golden Sardana, czyli katalońskiego tańca narodowego.

Piotr Krawczyk, dyrygent jaworznickiej orkiestry dętej z ZG Sobieski powiedział nam, że zagrają jak zwykle bardzo ciekawie, nowocześnie a wszystko jest tajemnicą. Z prawdą się pan dyrygent nie rozminął, niespodzianką był występ dwójki orkiestrowych wokalistów, z którymi ochoczo sobie publika podśpiewywała, kto przecież nie zna Karolinki z Gogolina.

Równie porywający program zaproponowała orkiestra Jura Family. Ta pokusiła się o muzykę z filmu „07 zgłoś się”, utwory Sylwii Grzeszczak, a nawet Lady Gagi.

Publika była wyraźnie zadowolona i jak skwitowano ten festiwal „dobrze, że coś się dzieje”. Dodajmy, że muzycy orkiestr dętych to bardzo mili „ludkowie”, może nawet nieco ekscentryczni, bo przecież budzą nad ranem w Barbórkę pół miasta. **Ela Bigas**

eprasa.pl 5d91724139

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

GEOSFERA — INFORMACJA

Sierpniowy Piknik pod Gwiazdami



W piątek, 21 sierpnia, GEOsfera w Jaworznie zamieni się w miejsce spotkania z astronomią, przyrodą i nauką. Od godziny 18:00 na mieszkańców czekać będą warsztaty, gra terenowa, prelekcja o meteorytach, pokaz teatru ognia oraz nocne obserwacje nieba.

Popołudniowa część wydarzenia potrwa do godziny 20:00. W tym czasie uczestnicy będą mogli odwiedzić stoiska edukacyjne i wziąć udział w zajęciach poświęconych kosmosowi, astronomii, meteorytom oraz przyrodzie. W programie znalazły się m.in. warsztaty „Rakietą w kosmos" i „Mali Astronomowie". Będzie też okazja, by zobaczyć meteoryty pochodzące z Polski i innych części świata.

Rodziny będą mogły sprawdzić się w grze terenowej „Gwiezdny protokół". Na chętnych czeka również „Przyrodnicza szkoła przetrwania".

Meteoryty, ogniste show i obserwacja nieba

O godzinie 20:00 zaplanowano spotkanie „Fakty i mity o meteorytach". Poprowadzi je dr hab. Krzysztof Szopa, prof. Uniwersytetu Śląskiego. Wykład będzie okazją do poznania naukowego spojrzenia na meteoryty i sprawdzenia, które popularne informacje na ich temat są prawdziwe. Organizatorzy przygotowali także nagrody dla uczestników prelekcji.

Godzinę później na scenie pojawi się teatr ognia Nam-Tara. Widowiskowy pokaz rozpocznie się o 21:00.

Na zakończenie, o 21:30, uczestnicy skierują wzrok w stronę nocnego nieba. Dr Grzegorz Przybyła poprowadzi obserwacje astronomiczne i opowie o obiektach, które można dostrzec po zmroku.

Piknik przy ognisku i nocleg w GEOsferze

Wydarzeniu będzie towarzyszyć Strefa Piknikowa, czynna od 18:00 do 20:45. Będzie można odpocząć na kocu, zjeść własne przekąski i spędzić czas przy ognisku. Dla dzieci przygotowany zostanie również dmuchaniec.

Organizatorzy przewidzieli także możliwość noclegu na terenie GEOsfery. Chętni mogą skorzystać z Polany Biwakowej i spędzić noc pod gwiazdami. Należy zabrać ze sobą własny namiot, karimatę oraz pozostały sprzęt potrzebny do biwakowania. Na miejscu wyznaczone zostaną specjalne miejsca noclegowe.

Sierpniowy Piknik pod Gwiazdami będzie więc okazją nie tylko do rodzinnego spędzenia piątkowego wieczoru, ale także do bliższego poznania astronomii i przyrody. Wydarzenie rozpocznie się 21 sierpnia o godzinie 18:00 w GEOsferze w Jaworznie.

AZ

JOG — INFORMACJA

Trwają prace przy nowych drogach i wiaduktach w JOG-u

Budowa infrastruktury drogowej Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego wchodzi w kolejny etap. Prace prowadzone są jednocześnie przy drogach, obiektach mostowych oraz sieciach, które muszą zostać przebudowane w związku z inwestycją. Wykonawcą robót jest firma Mirbud SA



Prace drogowe rozpoczęły się w marcu. W pierwszej kolejności konieczne było przygotowanie terenu, w tym usunięcie części drzewostanu, rozbiórka istniejących warstw drogi oraz przygotowanie podłoża pod nowe konstrukcje.

Roboty przy ul. Wojska Polskiego i Wysoki Brzeg

Obecnie prowadzone jest wzmacnianie podłoża z wykorzystaniem georusztów i materacy geosyntetycznych. Powstają także drenaże i przepusty, a w rejonie planowanych obiektów mostowych wykonywane są nasypy oraz kolejne warstwy konstrukcji dróg.

Roboty obejmują ul. Wojska Polskiego na odcinku od nowego ronda przy DK79 do skrzyżowania z ul. Wysoki Brzeg i ul. Mysłowicką. W tym miejscu również zaplanowano rondo.

W ramach inwestycji powstają także drogi wewnętrzne obsługujące teren JOG. Na Jezdniach Obwodowych nr 1, 2 i 3 prowadzone są prace ziemne, wzmacniane jest podłoże, wykonywane są odwodnienia i kolejne warstwy nawierzchni. Przebudowywana jest również infrastruktura, która koliduje z nowym układem drogowym.

Sześć obiektów mostowych

Jednym z ważniejszych elementów inwestycji jest budowa i przebudowa obiektów mostowych. Łącznie przewidziano sześć takich konstrukcji.

Przebudowa WD-01 przy DK79 ma pozwolić na likwidację obecnego zwężenia drogi w rejonie Designer Outlet Sosnowiec. Pozostałe wiadukty mają usprawnić przejazd w rejonie skrzyżowań DK79 z ul. Orląt Lwowskich i ul. Wojska Polskiego oraz zapewnić obsługę wewnętrznych dróg JOG.

Szczególnie istotny dla kierowców będzie obiekt WD-05. Wiadukt powstający w ciągu ul. Wojska Polskiego nad linią kolejową ma umożliwić bezkolizyjny wyjazd z Jaworzna w kierunku ul. Wysoki Brzeg i Mysłowic.

Obecnie prowadzone są roboty przy WD-04, WD-05 oraz przepuście P01. W przypadku wiaduktów wykonano już między innymi część prac fundamentowych i konstrukcyjnych. Powstały ławy fundamentowe, przyczółki, filary i oczepy. Przy przepuście wykonano fundament, zamontowano prefabrykowane elementy oraz zrealizowano kolejne prace konstrukcyjne.

W sierpniu zaplanowano dalszą budowę murów oporowych, montaż belek i prace przy konstrukcjach wiaduktów. Kontynuowane będą również roboty przy przepuście P01. W rejonie WD-03 prowadzone będzie natomiast wzmacnianie podłoża, w tym zabezpieczanie pustek powstałych w wyniku wcześniejszej eksploatacji górniczej.

Powstaje nowa infrastruktura techniczna

Budowa dróg wymaga także przebudowy istniejących sieci. W ramach inwestycji powstaje kanalizacja deszczowa, która ma odpowiadać za odwodnienie nowych ulic. Roboty prowadzone są między innymi przy kanałach 1D, 2D i 4D oraz studzienkach na Jezdni Obwodowej nr 1.

Przebudowywane są również kolidujące odcinki wodociągów i ciepłociągów. W sierpniu planowane jest wykonanie kolejnych wpustów deszczowych, przepięcie następnych odcinków wodociągowych oraz dalsze prace przy sieci ciepłowniczej.

Duża część inwestycji dotyczy także sieci energetycznych i telekomunikacyjnych. Przebudowywana jest między innymi linia wysokiego napięcia 110 kV oraz sieci średniego i niskiego napięcia. Powstaje również nowe oświetlenie uliczne.

W całym zakresie zadania zaplanowano 168 słupów oświetleniowych i 282 oprawy. Do ich zasilania wykorzystanych zostanie ponad 6,8 km kabli. Rozbudowana zostanie także infrastruktura telekomunikacyjna. Projekt obejmuje między innymi około 18 km światłowodów, ponad 5 km kabli miedzianych oraz blisko 22 km rurociągu kablowego. Powstaje również kanał technologiczny z 83 studniami kablowymi.

Prace będą kontynuowane w sierpniu

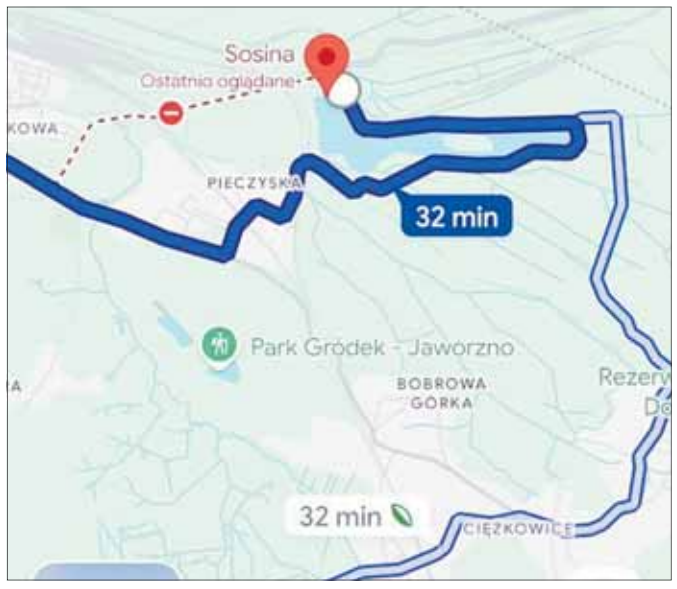
Zakres robót zaplanowanych na sierpień obejmuje zarówno prace drogowe i mostowe, jak i przebudowę sieci podziemnych oraz budowę infrastruktury technicznej. Kolejne etapy inwestycji będą realizowane równolegle na kilku odcinkach.

Budowa infrastruktury Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego ma stworzyć układ drogowy obsługujący rozwijający się teren przemysłowy, a jednocześnie poprawić połączenia w rejonie DK79, ul. Wojska Polskiego, Wysokiego Brzegu i Mysłowic. **AZ/UMJ**

SOSINA — INFORMACJA

Kierowcy za bardzo zaufali nawigacji

W niedzielę, 16 sierpnia, wiele osób wybrało się na Sosinę. Kierowcy za bardzo zaufali wskazaniom nawigacji, co doprowadziło do znacznych utrudnień na drogach.



Google Maps pokazuje część drogi w rejonie Pieczysk jako zamkniętą. W rzeczywistości przejazd jest możliwy, a błędne oznaczenie może prowadzić kierowców na inne trasy.

W efekcie w okolicy tworzyły się duże utrudnienia. Kierowcy stali w korkach, a ruch był mocno spowolniony.

Osoby jadące na Sosinę powinny więc zachować ostrożność i nie traktować automatycznego komunikatu o zamknięciu drogi w Google Maps jako potwierdzenia rzeczywistego zakazu przejazdu. Tym bardziej, że pokazuje ona alternatywną drogę duktami leśnymi i trasą wokół zbiornika.

(iw)

eprasa.pl 5d91724139

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX
MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30
ogłoszenie własne

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

JAW.PL Co Tydzień
PRZEGRYWANIE
KASET VHS NA
PŁYTY DVD
CENA:
VHS na DVD/pen drive – 50 zł
Płyt winylowych – 30 zł
Kaset magnetofonowych – 30 zł
SZYBKA REALIZACJA
Przenosimy nagrania z VHS na pen drive lub płytę DVD
Wysoka jakość obrazu i dźwięku
NUMER TELEFONU: +48 733 180 333
ul. Św. Barbary 7 Jaworzno

eprasa.pl 5d91724139

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO, rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212



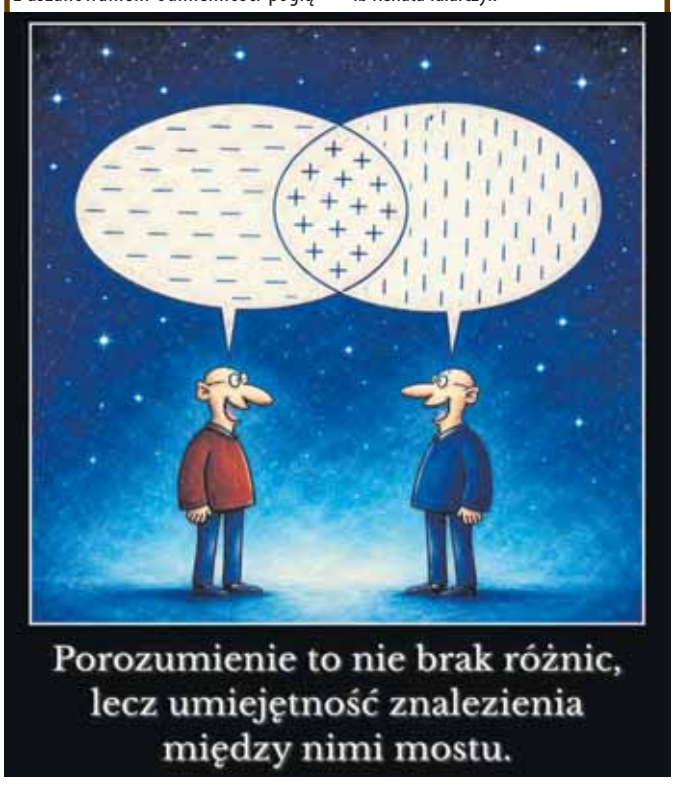


Prawda

Przez lata, jakie jesteśmy tu na Ziemi, kształtuje się nasze postrzeganie. Niezliczona ilość dziedzin życia i tyleż samo dogmatów. Ile ludzi na świecie, tyle odczuć i widzenia tego, co daje nam wszechświat i materia. Prawda o wszechświecie i naszej egzystencji jest niezbadana i nieodkryta w pełni. Zatem każdy z nas wedle tego, co daje mu jego istnienie, widzi z własnej perspektywy tę prawdę. Kto ma rację? Prawda jest jedna, jednak kwestia widzenia tej prawdy poprzez pryzmat swoich przekonań pokazuje, że pomimo iż patrzymy na to samo, jednak widzimy inaczej. Piszę o tym w kontekście do prowadzonych rozmów i konfliktów, jakie z tego mogą wynikać. Patrząc w tę samą stronę, a widząc inaczej często nie jest łatwo znaleźć porozumienie z uszanowaniem odmienności poglądów. To od nas samych zależy, jak odniesiemy się do poglądów rozmówcy, czy informacji usłyszanych z innych źródeł. Jeśli każdy ma swoje wizje względem tego, jak kreować życie, to również każdy z nas ma wpływ na swoje zachowania. To my ludzie mamy tak wielkie możliwości. Zwierzęta są i funkcjonują zgodnie ze swoim cyklem życia, oczywiście dopóki ktoś nie stanie im na drodze i tego nie zacznie zmieniać. Tak też roślinność, drzewa, kwiaty oraz inne formy życia roślinnego na Ziemi. Ogólnie biosfera radzi sobie perfekcyjnie, dopóki nie odczuje zagrożenia. Kto zatem tworzy konflikty i z jakiego powodu? Takie pytania zadaje sobie wiele osób. Poznawanie i rozumienie. Ja również próbuję zmierzyć się z tym wyzwaniem. Praca nad samym sobą nie należy do najłatwiejszych. Czy warto?

Miłego dnia, Renata Talarczyk

fundacjamojczas@op.pl. KRS 0000488618. Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno. Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8. PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400. fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk



Zasiłek pogrzebowy po zmianach. 7 tys. zł to nie koniec

Od 1 stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wynosi 7 tys. zł. To pierwsza podwyżka tego świadczenia od 13 lat. Na tym jednak zmiany się nie kończą. Rodziny osób zmarłych mogą liczyć na uproszczenie procedur, szybszą wypłatę pieniędzy oraz dodatkową pomoc w przypadku wyjątkowo wysokich kosztów pochówku. Od 2027 roku planowane jest także uruchomienie elektronicznego systemu dla zakładów pogrzebowych.

Zasiłek pogrzebowy wzrósł do 7 tys. zł

Przez wiele lat zasiłek pogrzebowy wynosił 4 tys. zł. Od początku 2026 roku świadczenie zostało podniesione do 7 tys. zł. Oznacza to wzrost o 3 tys. zł.

Wraz z podwyżką wprowadzono także mechanizm waloryzacji. Świadczenie będzie mogło zostać zwiększone w przypadku odpowiednio wysokiego wzrostu cen. Warunkiem uruchomienia waloryzacji jest przekroczenie przez inflację poziomu 5 proc.

Zmiana ma ograniczyć ryzyko ponownego wieloletniego zamrożenia wysokości zasiłku, podczas gdy koszty pogrzebów będą rosły.

Możliwe dodatkowe pieniądze na kosztowny pogrzeb

7 tys. zł nie zawsze wystarcza na pokrycie wszystkich wydatków związanych z pochówkiem. Szczególnie wysokie koszty mogą pojawić się w nietypowych sytuacjach, np. przy sprowadzeniu ciała osoby zmarłej z zagranicy.

W takich przypadkach możliwe jest ubieganie się o zasiłek celowy z pomocy społecznej na pokrycie uzasadnionych i udokumentowanych kosztów pogrzebu. Pomoc może być przyznana także wtedy, gdy rodzina otrzymała już standardowy zasiłek pogrzebowy.

Co ważne, w opisanych przypadkach dodatkowe wsparcie nie jest uzależnione od kryterium dochodowego.

ZUS wypłaca zasiłek pogrzebowy szybciej

Zmiany dotyczą również samej procedury. Ustawowy termin wypłaty zasiłku pogrzebowego został skrócony z 30 do 14 dni. Według danych przedstawionych przez ZUS średni czas oczekiwania na wypłatę wynosi obecnie około 9 dni.

Ograniczono również liczbę dokumentów, które musi dostarczyć rodzina. Część informacji potrzebnych do rozpatrzenia wniosku Zakład Ubezpieczeń Społecznych może pozyskać bezpośrednio z Urzędu Stanu Cywilnego.

To rozwiązanie ma ograniczyć formalności, które w krótkim czasie po śmierci bliskiej osoby mogą być dodatkowym obciążeniem dla rodziny.

Zakład pogrzebowy może pomóc w załatwieniu formalności

Przepisy uregulowały także udział zakładów pogrzebowych w procedurze ubiegania się o świadczenie. Mogą one przekazywać dokumenty do ZUS w imieniu osoby organizującej pogrzeb.

Możliwy jest również podział wypłaty zasiłku. Część pieniędzy może zostać przekazana bezpośrednio zakładowi pogrzebowemu na pokrycie kosztów pochówku, a pozostała kwota trafić do osoby, która organizuje pogrzeb.

ZUS poinformował, że od początku 2026 roku zarejestrowano już blisko 8 tys. takich podzielonych wypłat.

Od 2027 roku elektroniczne wnioski

Kolejny etap zmian ma rozpocząć się w 2027 roku. ZUS zapowiedział uruchomienie specjalnego systemu elektronicznego dla zakładów pogrzebowych.

Za jego pośrednictwem mają być przekazywane wnioski o zasiłek pogrzebowy oraz informacje potrzebne do obsługi świadczenia. Celem jest dalsze skrócenie procedury i ograniczenie liczby dokumentów, które muszą przechodzić między rodziną, zakładem pogrzebowym i ZUS.

Przy tworzeniu systemu mają zostać uwzględnione również uwagi branży pogrzebowej dotyczące obecnych formularzy. Jednym z problemów jest formularz Z-12, który według przedstawicieli branży nie zawiera wszystkich potrzebnych informacji.

W 2026 roku na zasiłki pogrzebowe przeznaczono 2,6 mld zł

Podwyższenie świadczenia oznacza również większe wydatki z budżetu. Na wypłatę zasiłków pogrzebowych w 2026 roku zaplanowano 2,6 mld zł.

Pierwsze dane ZUS pokazują skalę zainteresowania świadczeniem po zmianie jego wysokości. Od 1 stycznia do 11 maja 2026 roku do Zakładu wpłynęło ponad 115,6 tys. wniosków. Wypłaty w tym okresie przekroczyły 859 mln zł.

Zmiany mogą objąć także przepisy o cmentarzach

Podczas sejmowej podkomisji dyskutowano również o problemach związanych z funkcjonowaniem cmentarzy. Jednym z tematów były opłaty za miejsca pochówku oraz sytuacja grobów po upływie 20 lat.

Problem dotyczy szczególnie osób samotnych, bezdomnych oraz przypadków, gdy pogrzeb został zorganizowany przez gminę i nie ma bliskich, którzy mogliby później zajmować się grobem i ponosić związane z nim opłaty.

Przedstawiciele branży pogrzebowej wskazują na potrzebę kompleksowej zmiany przepisów dotyczących cmentarzy i chowania zmarłych. Obowiązująca ustawa pochodzi z 1959 roku. Kwestie te należą jednak do kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Zasiłek pogrzebowy 2026 – co trzeba wiedzieć?

Najważniejsza informacja jest prosta: od 1 stycznia 2026 roku zasiłek pogrzebowy wynosi 7 tys. zł. Jednocześnie zmieniły się zasady obsługi świadczenia. Wypłata ma następować szybciej, część dokumentów można pozyskać bezpośrednio z rejestrów państwowych, a zakład pogrzebowy może uczestniczyć w procedurze.

W szczególnie kosztownych przypadkach możliwe jest również dodatkowe wsparcie z pomocy społecznej. W 2027 roku planowane jest natomiast uruchomienie elektronicznego systemu dla zakładów pogrzebowych.

Zmiany dotyczące zasiłku pogrzebowego są więc częścią szerszych prac nad uproszczeniem formalności związanych z pochówkiem. Równolegle pojawiają się postulaty dotyczące uporządkowania przepisów regulujących funkcjonowanie polskich cmentarzy. **AZ**

eprasa.pl 5d91724139

21 sierpnia przypada Światowy Dzień Optymisty

Bliska kultura

Utopki z Mysłowic w piątym odcinku „Śląskiego Czytania"

Śląskie legendy, tajemnicze utopki i opowieści zakorzenione w historii Mysłowic – już 21 sierpnia widzowie będą mogli zobaczyć piąty odcinek cyklu „Śląskie Czytanie, czyli Czytanki w ślonskiej godce". Tym razem Tomasz Wrona zabierze odbiorców nad wodę, gdzie – jak głosi miejscowa tradycja – od dawna swoje miejsce mają utopki.



Piąty odcinek „Śląskiego Czytania" będzie można obejrzeć 21 sierpnia w telewizji dlaCiebie oraz na kanale YouTube dlaCiebie.tv. W najnowszej odsłonie cyklu zaprezentowane zostaną dwie legendy z terenu obecnych Mysłowic: „Utopek z Boliny" oraz „Utopek z ławeckiego stowu". Obie opowieści zebrał wśród mieszkańców Mysłowic Tomasz Wrona – mysłowicki historyk, regionalista i popularyzator śląskiej kultury.

Czy utopek z Boliny rzeczywiście potrafił płatać ludziom figle? Dlaczego mieszkańcy Ławek bali się wchodzić do stawu i co przydarzyło się Frankowi, który codziennie przechodził obok jego brzegu? Tego będzie można dowiedzieć się z najnowszej „Czytanki".

Obie legendy pokazują, jak wiele niezwykłych historii kryje się w lokalnej pamięci. Podania o utopkach nie były jedynie opowieściami mającymi straszyć dzieci. Przekazywały także zasady zachowania, ostrzegały przed niebezpieczeństwem i tłumaczyły świat, którego dawni mieszkańcy nie zawsze potrafili wyjaśnić w inny sposób.

W przypadku „Śląskiego Czytania" szczególne znaczenie ma również język. Legendy zostały zapisane i prezentowane w ślonskiej godce, dzięki czemu zachowują charakter lokalnych opowieści i sposób, w jaki mogły być przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Tomasz Wrona – opowieści z Mysłowic po śląsku

Autorem obu prezentowanych podań jest Tomasz Wrona – mysłowicki historyk, regionalista, nauczyciel i jeden z najbardziej rozpoznawalnych popularyzatorów historii oraz kultury Górnego Śląska.

Od ponad dekady przybliża mieszkańcom Mysłowic dzieje miasta, śląskie tradycje, język i folklor. W swojej działalności pokazuje, że historia Mysłowic to nie tylko daty, wydarzenia i wielkie postacie, ale przede wszystkim ludzie oraz historie, które przez lata żyły w ich pamięci.

Piąty odcinek „Śląskiego Czytania" będzie kolejną okazją, by te opowieści usłyszeć w śląskiej godce i spojrzeć na znane miejsca z nieco innej perspektywy.

Premiera piątego odcinka „Śląskiego Czytania, czyli Czytanek w ślonskiej godce" już 21 sierpnia – w telewizji dlaCiebie oraz na kanale YouTube dlaCiebie.tv.

A może w dniu premiery warto wybrać się nad Bolinę i wysłuchać naszej czytanki na telefonie? Tylko uważajcie na utopki…

I najważniejsze… utopce powrócą w kolejnych odcinkach, więc zachęcamy do śledzenia naszych mediów.

ksh

Edukatorium Śląskij Godki w Baranowicach, czyli język, kultura i konkurs na Hanysa Lata 2026



To było wydarzenie, które z pewnością napełniło serca uczestników śląską kulturą, muzyką, tradycją i przede wszystkim żywą śląską godką. Pod Pałacem Baranowice spotkali się ci, którzy godają od pokoleń, oraz ci, którzy dopiero odkrywają bogactwo i wyjątkowość śląskiej mowy.

Podczas Edukatorium nie zabrakło muzyki, występów zespołów ludowych, warsztatów, konkursu Hanys Lata 2026 oraz spotkań i zabaw wokół śląskich słów. Wyjątkowym momentem była premiera teledysku z udziałem mieszkańców Baranowic i Żor, a na scenie wystąpił m.in. zespół Chwila Nieuwagi z gościnnym udziałem Zespołu Śpiewaczego Baranowice oraz Joanny Zygmund-Kipki. Była to także okazja, by przekonać się, że śląska godka nie jest wyłącznie częścią historii regionu, ale wciąż żywym elementem jego kultury i tożsamości.

Jak wyglądało to wyjątkowe spotkanie ze śląską kulturą? Zobaczcie naszą relację.

Premiera 26 sierpnia w Telewizji dlaCiebie oraz na kanale YouTube dlaCiebie.tv.

ksh

Oczywista Nieoczywistość – Do stoku

Mamy pełnię tzw. sezonu ogórkowego, przyszło mi więc na myśl miejsce, które z okresem takowym związane było dla mnie nieodłącznie od samego dzieciństwa. Zakątek ten dziś wydaje się raczej zapomnianą przestrzenią – wszak kiedyś tętnił życiem. Co to za miejsce? A mianowicie tzw. stok.



Długoszyński młyn w rejonie tytułowego stoku, lata 40. XX wieku (ze zbiorów prywatnych)

Słowo „stok" oznacza generalnie zbocze takiego czy innego wzniesienia, rozlegające się od podnóża aż po punkt kulminacyjny. Zazwyczaj kojarzy się ono ze stokiem narciarskim, wszak zawężanie owego pojęcia do takowego właśnie nie jest prawidłowe, bo i być nie może. Jest bowiem sformułowaniem obejmującym szerszy kontekst. W tym wszakże konkretnym przypadku, chodzi o tzw. „stok" na Długoszynie. Każdy, kto udawał się tam niegdyś mawiał, że „idzie do stoku". Po prostu. I wszyscy wiedzieli o co chodzi. Co do zasady było to miejsce, które wyczerpywało poniekąd definicję stoku jako takiego. Było to bowiem zbocze rozciągające się od brzegów Koziego Brodu na północy, w kierunku południowym, pnąc się zdecydowanie ku górze, w kierunku ulicy Nadbrzeżnej, gdzie dziś znajduje się piekarnia Stanisława Bigaja. Jest to więc w rzeczy samej niewielki stok jak najbardziej i to wątpliwości nie budzi. Samo jednak sformułowanie oznaczało nie tleż owo zbocze, co jeszcze bardziej skonkretyzowane miejsce, a mianowicie niewielkie źródło. Ocembrowane było ono betonowymi okręgami, z których jeden wystawał ponad powierzchnię ziemi, z niego natomiast wystawała niewielka rurka, przypominająca swego rodzaju osobliwy kranik, z którego nieustannie płynęła woda. Była to nieduża strużka, która wylewając się, tworzyła niewielki ciek, spływający powoli w kierunku Koziego Brodu, sunącego w głębokim korycie.

W „sezonie ogórkowym" było to miejsce niezwykle popularne. Wśród mieszkańców okolicy dominował bowiem pogląd, że woda ta jest bardzo dobrej, źródlanej niemal jakości, a do zapraw, czyli np. kiszenia bądź konserwowania ogórków czy papryk bądź innych przysmaków nadaje się idealnie. Tak więc jako dziecko, zarówno ja, jak i mój brat, niejednokrotnie też dziadek Tadek, na polecenie mamy i babci, chodziliśmy „do stoku" po wodę. Napełnialiśmy nią bańki, po czym ku górze, a potem ulicą Nadbrzeżną, Długosza i Srebrnik zmierzaliśmy do domu. Bańki były dość duże, przynajmniej dla nas, dzieci, przez co wydawały się ciężkie. My nieśliśmy po jednej, dziadek po dwie. Niepojętym było wówczas dla mnie to, że trzeba iść taki kawał drogi po wodę, kiedy ta w kranie jest także. Jednak amatorów tejże wody w Długoszynie było naprawdę wielu. Wspomniane zresztą bańki były w tamtym okresie niezwykle popularnymi naczyniami. Zwane były w niektórych regionach Polski kankami, z założenia służyły do transportu mleka, ale wielu nosiło w nich wodę właśnie oraz zbierało do niej jeżyny, maliny, agrest czy ostrężyny lub wiśnie. Nie było bodaj domu, w którym naczynia takiego by nie uświadczyć.

To co pamiętam z tamtego okresu to fakt, że droga powrotna z wypełnionymi po brzegi bańkami wydawała się niezwykle długa i nużąca, szczególnie w lipcowe i sierpniowe dni właśnie, kiedy to w spiekocie dnia trzeba się było wlec niczym „na tarczy". O ile podróż do stoku wydawała się niemal frajdą, to powrót do przyjemnych nie należał. Tym bardziej, że był to okres, w którym pomimo dokuczliwego pragnienia, wzmaganego przez upał, nie do pomyślenia było to by wobec niego napić się wody, owej źródlanej wody ze stoku. Picie wody wydawało się czymś irracjonalnym. Kompot? Tak! Herbata? Tak! Wszystko, co posłodzone? Tak! Ale woda? Dziś wydaje mi się to nieprawdopodobieństwem. Ale to chyba taki dziecięcy raczej sznyt.

Niewielkie źródełko obdarowywało mieszkańców okolicy przez całe lata. Poniżej stał stary, niedostępny już wówczas młyn. A za nim wartki jeszcze wówczas, choć jednocześnie zanieczyszczony Kozi Bród.

Potem wody wypływającej z kraniku było jakby coraz mniej, a by napełnić całą bańkę płynem trzeba było sporo czekać. A potem nagle źródełko zaczęło wysychać. Tak po prostu, niemal z dnia na dzień. Niedługo potem pojawiła się mała tabliczka informująca o tym, że woda, która od tego momentu pojawiała się coraz rzadziej i równie skromnie, jest niezdatna do picia. Pomimo tego wielu jeszcze odwiedzało to miejsce zawsze wtedy, gdy woda wylewała się z kraniku znowu. Ludzie przychodzili po wodę nadal, pili ją i stosowali w kuchni. Nikt się nie zatruł, nikomu nic się nie stało. Dopiero wówczas kiedy źródło wyschło definitywnie, owe pielgrzymki do źródeł „wody życia" skończyły się na dobre. Pozostał jedynie stok oraz betonowe ocembrowanie źródła, zarośnięte dziś dzikim zielskiem. Tylko tyle i aż tyle. A życie toczy się dalej, tak jak toczyła się strużka wody wyciekająca z żelaznej, ściętej od góry rurki. I tak jak skończyła się woda i jej epizod, tak prędzej czy później skończy się także życie, w ramach którego przychodzi nam się wspinać, bo zboczach „stoku codzienności", a my wyschniemy jak owo źródło, po którym zostanie może jakaś i forma, ale jej treść przepadnie bezpowrotnie.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 5d91724139

Sport CO TYDZIEŃ

Nr 1088 (1816) 19 sierpnia 2026 r.

Dwa medale mistrzostw Europy. Julia Cabała o swoim największym sukcesie

Julia Cabała ma za sobą największy sukces w swojej dotychczasowej karierze. 17-letnia zawodniczka UKS Fair Play Jaworzno zdobyła dwa srebrne medale podczas mistrzostw Europy w Słowenii. Mieszkanka Jaworzna opowiedziała o turnieju, rywalkach, codziennych treningach i kolejnych startach, które czekają ją już w najbliższych dniach.



W ubiegłym miesiącu Julia Cabała miała okazję reprezentować Polskę i Jaworzno na mistrzostwach Europy Juniorów w bilardzie. 11 reprezentantów kraju wywalczyło łącznie osiem medali, a najlepszy dorobek, bo dwa srebra, przywiozła mieszkanka Jaworzna.

– Byłam na mistrzostwach Europy w Słowenii, gdzie rywalizację rozpoczęłam od odmiany 10 bil. Niestety, w tej odmianie nie poszło tak, jak oczekiwałam. Trochę nie potrafiłam wyczuć stołu, siły i musiałam się trochę wgrać, ale cieszę się, że dałam radę się podnieść po tych meczach i w następnej odmianie wywalczyłam srebrny medal, czyli w 8 bil. Generalnie byłam bardzo zadowolona ze swojej gry w ósemkę, biorąc też pod uwagę fakt, że nie nastawiałam się bardzo na nią. Chciałam zagrać po prostu jak najlepiej, chociaż mimo wszystko turniejów i gry w ósemkę nie było aż tak dużo jak na przykład w pozostałe odmiany, więc tutaj byłam bardzo zadowolona. Następny medal zdobyłam w odmianie 9 bil i tutaj też jestem zadowolona z tego, jak zagrałam. Myślę, że jest to mój największy sukces, jeden z większych sukcesów, który odniosłam do tej pory – mówi Julia Cabała.

Julia podkreśla również, że sukces jest dla niej jeszcze cenniejszy ze względu na fakt, że przyszło jej się mierzyć z mocnymi przeciwniczkami.

– Od ćwierćfinału mecze były już dosyć wymagające. Ćwierćfinał, półfinał i finał oczywiście też. Moja przeciwniczka w ósemkę zagrała praktycznie bezbłędny finał, więc tutaj naprawdę nie jest tak, że nie miałam szansy, natomiast średnio podchodziłam do stołu mimo wszystko. Ona zasłużyła na złoty medal, ale też jestem zadowolona z tego srebra. Myślę, że właśnie przez wysoki poziom satysfakcję daje zdobycie srebra, a nie tylko myślenie, że udało mi się w ogóle zdobyć medal – dodaje.

Ostatnie półtora roku było dla zawodniczki UKS Fair Play Jaworzno bardzo udane. Z kolejnych turniejów regularnie wracała z pucharami i medalami.

– Szansę na mistrzostwa Europy dostałam dzięki tym dwóm pucharom z mistrzostw Polski juniorów w kategorii dziewcząt starszych. W tym roku zdobyłam złoty medal i puchar w 9 bil i 10 bil. To też były wymagające zawody, ponieważ w jeden dzień grałyśmy tak naprawdę te dwie odmiany. Mimo wszystko bilard jest wymagającym sportem i wymaga fizycznej wytrzymałości, kondycyjnej i psychicznej przede wszystkim. Rok temu przywiozłam dwa srebrne puchary też za tytuł mistrzyni w 9 i 8 bil – wymienia.

Bilard zajmuje dużą część jej tygodnia, ale 17-latka musi łączyć treningi i wyjazdy na zawody z nauką. Na co dzień jest uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego w Jaworznie, gdzie chodzi do klasy matematyczno-fizycznej. Od września rozpocznie naukę w klasie maturalnej.

– Tutaj właśnie mimo wszystko warto wspomnieć, że w I Liceum Ogólnokształcącym mamy bardzo wyrozumiałych nauczycieli i też pomaga mi to w łączeniu mojej pasji z nauką. Takie wsparcie też mi to daje, ponieważ nie jest tak, że są jakieś problemy, na przykład jak opuszczam jakiś dzień szkoły z powodu wyjazdu na zawody. Dzięki temu też jest mi trochę łatwiej i za to jestem ogromnie wdzięczna – przyznaje.

Na odpoczynek po mistrzostwach Europy nie ma zbyt wiele czasu. Julia Cabała zagra w Dębicy, a później czeka ją kolejny zagraniczny wyjazd – tym razem do Włoch.

– W Dębicy odbędą się mistrzostwa EEBC. Najpierw juniorów, później open. EEBC to jest taka organizacja z Europy Wschodniej, więc tam będą zawodnicy z różnych krajów, ale głównie z Europy Wschodniej. Do Włoch jadę na puchar Europy kobiet w Treviso. Tam mam okazję zagrać z tak naprawdę najlepszymi kobietami w Europie. Jest to też bardzo cenne doświadczenie, które zdobywam, ponieważ grając z najlepszymi, obserwuję taktykę gry i mogę się wiele nauczyć – przyznaje Julia.

Weronika Palka

TABELE

IV liga 2026/27, grupa: małopolska

1.	Cracovia II	2	6	7-0
2.	Unia Tarnów	2	6	5-2
3.	Kalwarianka Kalwaria Z.	2	4	4-2
4.	Bocheński KS	2	4	5-4
5.	**Victoria 1918 Jaworzno**	**2**	**4**	**3-1**
6.	Wolania Wola Rzędzińska	2	4	3-2
7.	Poprad Muszyna	2	3	2-3
8.	Beskid Andrychów	2	3	4-4
9.	Błękitni Modlnica	2	3	3-3
10.	Glinik Gorlice	2	3	7-2
11.	Pcimianka Pcim	2	3	5-5
12.	Orzeł Ryczów	2	2	2-2
13.	Bruk-Bet Termalica II Nieciecza	2	2	1-1
14.	Lubań Maniowy	2	1	2-3
15.	Dalin Myślenice	2	1	0-2
16.	Limanovia Limanowa	2	0	2-5
17.	Hutnik II Kraków	2	0	1-7
18.	Watra Białka Tatrzańska	2	0	3-11

Kolejka 2. – 15-16 sierpnia

Unia Tarnów 2-1 Lubań Maniowy
Dalin Myślenice 0-2 Victoria 1918 Jaworzno
Orzeł Ryczów 1-1 Bruk-Bet Termalica II Nieciecza
Hutnik II Kraków 1-2 Wolania Wola Rzędzińska
Limanovia Limanowa 0-2 Cracovia II
Kalwarianka Kalwaria Z. 2-2 Bocheński KS
Watra Białka Tatrzańska 0-7 Glinik Gorlice
Beskid Andrychów 2-1 Pcimianka Pcim
Poprad Muszyna 1-0 Błękitni Modlnica

Kolejka 3. – 22-23 sierpnia

Błękitni Modlnica – Unia Tarnów 21 sierpnia, 18:00
Pcimianka Pcim – Poprad Muszyna 21 sierpnia, 19:00
Glinik Gorlice – Beskid Andrychów 22 sierpnia, 17:00
Bocheński KS – Watra Białka Tatrzańska
22 sierpnia, 17:00
Cracovia II – Kalwarianka Kalwaria Z.
22 sierpnia, 11:00
Wolania Wola Rzędzińska – Limanovia Limanowa
23 sierpnia, 17:00
Bruk-Bet Termalica II Nieciecza – Hutnik II Kraków
23 sierpnia, 11:00
Victoria 1918 Jaworzno – Orzeł Ryczów
22 sierpnia, 17:00
Lubań Maniowy – Dalin Myślenice
21 sierpnia, 18:00

Klasa B 2026/27, grupa: Chrzanów

1.	**Victoria 1918 II Jaworzno**	**1**	**3**	**7-1**
2.	Victoria Zalas	1	3	6-1
3.	**Zgoda Byczyna**	**1**	**3**	**3-0**
4.	Sankowia Sanka	1	3	4-2
5.	Tempo Płaza	1	3	4-2
6.	Fablok II Chrzanów	1	3	3-1
7.	MKS Libiąż	1	3	3-2
8.	Korona Lgota	0	0	0-0
9.	Wolanka Wola Filipowska	1	0	2-3
10.	Nadwiślanka II Okleśna	1	0	2-4
11.	Zryw Brodła	1	0	2-4
12.	Promyk Bolęcin	1	0	1-3
13.	Jutrzenka Ostrężnica	1	0	0-3
14.	UKS Regulice (k. Chrzanowa)	1	0	1-6
15.	MZKS II Alwernia	1	0	1-7

Kolejka 1. – 15-16 sierpnia

Korona Lgota – ---
Zgoda Byczyna 3-0 Jutrzenka Ostrężnica
Sankowia Sanka 4-2 Zryw Brodła
Tempo Płaza 4-2 Nadwiślanka II Okleśna
Wolanka Wola Filipowska 2-3 MKS Libiąż
Fablok II Chrzanów 3-1 Promyk Bolęcin
Victoria 1918 II Jaworzno 7-1 MZKS II Alwernia
Victoria Zalas 6-1 UKS Regulice

Kolejka 2. – 19 sierpnia

--- – UKS Regulice (k. Chrzanowa)
MZKS II Alwernia – Victoria Zalas
19 sierpnia, 18:00
Promyk Bolęcin – Victoria 1918 II Jaworzno
19 sierpnia, 18:30
MKS Libiąż – Fablok II Chrzanów 19 sierpnia, 18:00
Nadwiślanka II Okleśna – Wolanka Wola Filipowska
19 sierpnia, 17:30
Zryw Brodła – Tempo Płaza 26 sierpnia, 18:00
Jutrzenka Ostrężnica – Sankowia Sanka
19 sierpnia, 18:00
Korona Lgota – Zgoda Byczyna (Jaworzno)
19 sierpnia, 18:00

Kolejny pojedynek Przemysława Gorgonia. Bokser wystąpi na gali w Sopocie

Przemysław Gorgoń stoczy wkrótce kolejny bokserski pojedynek. Na zbliżającej się gali w Sopocie jego rywalem będzie Kazimierz Kuśnicki.

Pojedynek w wadze półciężkiej został zaplanowany na 29 sierpnia o godz. 19:00 w hotelu Sheraton Sopot. Walka odbędzie się na dystansie 5 rund w ramach gali Sheraton Boxing Night organizowanej przez Babilon Promotion.

AZ

„Stalowy Sokół" wraca nad Sosinę

We wrześniu nad Sosiną ponownie będzie można zobaczyć zawodników rywalizujących w jednej z najważniejszych imprez triathlonowych w Jaworznie. 5 września 2026 roku odbędzie się 17. edycja Triathlonu „Stalowy Sokół". Uczestnicy zmierzą się w pływaniu, jeździe na rowerze i biegu.

Zawody rozpoczną się o godz. 11 na terenie Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego „Sosina". Łączny dystans, który będą mieli do pokonania zawodnicy, wyniesie 13,4 km.

Trzy konkurencje i ponad 13 kilometrów trasy

Triathlon „Stalowy Sokół" składa się z trzech etapów. Najpierw uczestnicy przepłyną 400 metrów. Następnie czeka ich 10 kilometrów jazdy na rowerze, a na zakończenie 3-kilometrowy bieg crossowy. Trasa została wyznaczona w rejonie Sosiny i wykorzystuje naturalne walory tego miejsca. Zawodnicy będą musieli nie tylko odpowiednio przygotować się do każdej z dyscyplin, ale także rozsądnie rozłożyć siły na całe zawody.

Impreza jest skierowana nie tylko do doświadczonych zawodników. Na starcie mogą pojawić się również osoby, dla których najważniejszym celem będzie ukończenie całego dystansu i sprawdzenie własnych możliwości.

Triathlon „Stalowy Sokół" 2026. Harmonogram

Biuro zawodów będzie czynne od godz. 8:30 do 10. W tym czasie uczestnicy będą mogli dopełnić formalności i przygotować się do startu.

Następnie, w godz. 10–10:45, zaplanowano wprowadzanie rowerów do boksów oraz kontrolę techniczną. Start triathlonu odbędzie się o godz. 11.

Organizatorzy przygotowali klasyfikację generalną oraz kategorie wiekowe. Osobno oceniani będą również mieszkańcy i mieszkanki Jaworzna.

Na uczestników czekają pamiątkowe koszulki i medale. Po zakończeniu zawodów przewidziano także ciepły posiłek oraz wodę mineralną. Wyniki będą rejestrowane za pomocą profesjonalnego systemu pomiaru czasu.

„Stalowy Sokół" nad Sosiną

Wrześniowe zawody będą nie tylko sportową rywalizacją. Dla kibiców będzie to okazja do spędzenia czasu nad Sosiną i obserwowania zawodników na poszczególnych etapach trasy.

Osoby zainteresowane udziałem w 17. edycji Triathlonu „Stalowy Sokół" mogą znaleźć formularz zgłoszeniowy oraz regulamin na stronie organizatora. Szczegóły i zapisy na triathlon „Stalowy Sokół" Triathlon „Stalowy Sokół" 2026 odbędzie się 5 września na Sosinie w Jaworznie. Początek rywalizacji zaplanowano na godz. 11.

AZ

eprasa.pl 5d91724139

Jaworznianki na uroczystościach Wniebowzięcia NMP

Zespół śpiewaczy Jaworznianki od wielu lat uczestniczy w uroczystościach Wniebowzięcia NMP. Tradycyjnie 15 sierpnia bierze udział w mszy św. o godz. 10.30 odprawianej w jaworznickiej Kolegiacie pw. św. Katarzyny i św. Wojciecha. Zespół składa dary ołtarza – chleb, owoce, bukiet kwiatów i ziół.



Zespół Jaworznianki, w rzędzie dolnym od lewej: Barbara Mąka, Alina Kośmider, Emilia Bednarz, Wanda Adamiec, Henryka Sapeta, Wiesława Ryba, Zuzanna Bednarz, rząd górny od lewej: Maria Starzyk, Bogumiła Łąka, Stanisław Kokosz, Krystyna Wielgus, Krystyna Wtorek-Gredka, Halina Janusz

Jak mówiła pani Krystyna Wtorek-Gredka, jedna z Jaworznianek, w to święto święciło się zioła, owoce, trawy, zboże i jeszcze święciło się wszystkie jarzyny we wielkich koszach. – To wszystko przynosiło się do kościoła, ponieważ Matka Boża jest opiekunką pól, ziół i całego naszego istnienia – opowiada pani Krystyna. – Potem te zioła były przechowywane w domu, były wynoszone na pole, były wynoszone też do okna, gdy była burza. Bukiet z ziół, tak jak dawniej się nazywało, składał się z pięciu ziół. To były: warkoczyki Najświętszej Maryi Panny to była malwa, włoski Najświętszej Maryi Panny to była tymka złocista, koszyczki to była werbena, buciki to były lwie paszcze, a łzy Matki Bożej to był groszek pachnący. Tych pięć ziół obowiązkowo powinno być wtedy w tym bukiecie, żeby był według prawideł kościoła i tradycji. Ludzie bardziej się szanowali, była jedność, wszyscy się cieszyli, to było takie święto, gdzie każdy co najlepsze miał w domu, to wtedy wynosił. Najlepsze jarzyny, nawet bardzo duże ziemniaki. To wszystko było święcone.



Krystyna Wtorek-Gredka

Teraz święcą zioła niektóre kraje Europy – np. Włosi, Niemcy i święci Polska. Nie święcą tylko Czesi – kończy swoją opowieść pani Krystyna. Do kościoła na uroczystą mszę. Wprowadził Jaworznianki ks. proboszcz Adam Gołąb, który też mszę św. celebrował. Jak mówił to msza św. sprawowana jako dziękczynna w 43 rocznicę powstania zespołu Jaworznianki z prośbą o zdrowie i boże błogosławieństwo. To była też msza św. z prośbą, jak podkreślił ks. proboszcz Gołąb „aby Matka Najświętsza, pierwsza wśród świętych, wyprosiła dar życia wiecznego tym, którzy oddali swoje życie w obronie wiary i kościoła". W ten sposób ks. proboszcz odwołał się do wydarzeń z 15 sierpnia 1920 r. i stoczonej podówczas Bitwy Warszawskiej.

Wedle dawnej tradycji Jaworznianie przynoszą na wszystkie msze św. tego dnia do poświęcenia bukiety kwiatów i ziół.

Ela Bigas

Natalia Smagacz o tym, co „jednak się udało"

Natalia Smagacz – od 30 lipca Dyrektor ATElier Kultury, jest absolwentką Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Od lat zawodowo i artystycznie związana z Jaworznem. Przez ostatnie dwa lata pełniła funkcję zastępcy dyrektora ATElier Kultury w Jaworznie.



Natalia Smagacz i jej Zadyrygowani

Była również nauczycielką muzyki w jaworznickich szkołach oraz Młodzieżowym Domu Kultury w Jaworznie, gdzie swoje początki miał jeden z jej najważniejszych projektów – zespół wokalno-instrumentalny Zadyrygowani, którego jest założycielką i prowadzącą. Przez niemal 20 lat była także organistką w jaworznickich kościołach. Muzyka, od dawna jest nie tylko jej zawodem, ale przede wszystkim sposobem na życie, budowanie relacji i pracy z kolejnymi pokoleniami mieszkańców miasta.

Jaki sukces zawodowy uznaje Pani za najważniejszy? Czy coś się nie udało?

Najważniejszym sukcesem jest dla mnie zdecydowanie założenie i utrzymanie zespołu Zadyrygowani. Kiedy zaczynaliśmy, wiele osób mówiło: „że to się nie uda", „że dzieci i młodzież nie chcą już angażować się w takie projekty", „że trudno będzie stworzyć zespół, który będzie chciał regularnie pracować i rozwijać się razem".

A jednak się udało. I chyba właśnie to jest dla mnie najważniejsze – nie tylko sam efekt artystyczny, ale to, że grupa młodych ludzi znalazła wspólną przestrzeń do tworzenia, rozwijania swoich pasji i bycia razem.

Czy coś się nie udało? Oczywiście. Każdy, kto dużo robi, ma na swoim koncie rzeczy, które nie wyszły dokładnie tak, jak planował. Ale nie traktuję ich jako porażek. Raczej jako lekcje. Czasem coś trzeba odłożyć, zmienić, zacząć jeszcze raz albo po prostu przyjąć, że nie wszystko zależy od nas.

Za co ceni Pani ekipę ATElier Kultury?

Za ogromne zaangażowanie. To są ludzie naprawdę oddani swojej pracy i zakochani w kulturze. Kreatywni, pomocni, z sercem do drugiego człowieka. Są profesjonalni w każdym calu, ale jednocześnie bardzo blisko mieszkańców. Znają ich potrzeby, bo po prostu żyją między nimi. To ogromna wartość. Cenię ich również za to, że potrafią patrzeć na kulturę szeroko – nie tylko przez pryzmat wydarzeń, ale przede wszystkim ludzi, którzy w tych wydarzeniach uczestniczą. Mam poczucie, że mamy naprawdę świetny zespół.

Czy życie kulturalne miasta wymaga nowych świeżych pomysłów?

Zawsze. Kultura nie może stać w miejscu, bo ludzie się zmieniają, zmieniają się ich potrzeby, sposób spędzania wolnego czasu i oczekiwania wobec instytucji kultury. Ale świeże pomysły nie oznaczają dla mnie wyrzucania wszystkiego, co było wcześniej. Wręcz przeciwnie. Chcę czerpać z tego, co przez lata zostało wypracowane, pielęgnować dobre rzeczy i jednocześnie szukać nowych dróg. Najważniejsze jest dla mnie to, żeby ATElier Kultury było miejscem, do którego mieszkańcy chcą przychodzić. Niezależnie od wieku. Miejscem, w którym można coś zobaczyć, usłyszeć, nauczyć się czegoś nowego, ale też po prostu spotkać drugiego człowieka.

Czy powiedzonko „Gwiazda, nie ma wątpliwości", to o Pani?

Nie znam tego powiedzenia! (śmiech). Jeśli ktoś postrzega mnie jako „gwiazdę", to jest to dla mnie raczej zaskakujące. Ja po prostu wykonuję swoją pracę z należytym zaangażowaniem, ale też z ogromną radością, że mogę w życiu robić to, co kocham. Nie czuję się gwiazdą. Czuję się osobą, która ma dużo energii, dużo pomysłów i chyba nie potrafi usiedzieć w miejscu.

Czego życzy sobie Pani na nowej zawodowej drodze?

Dobrych ludzi wokół. To chyba najważniejsze. I chciałabym, żeby nie opuszczało mnie moje tak zwane „szaleństwo". Ta energia, która każe mi próbować, wymyślać, działać i czasami robić rzeczy, o których inni mówią: „To się nie uda". Kocham życie, które mam, i bardzo się cieszę, że mogę być właśnie w tym czasie i w tym miejscu. Chciałabym po prostu tę radość zachować, a przy okazji zrobić coś dobrego dla mieszkańców Jaworzna i dla naszej kultury.

Bardzo dziękuję za rozmowę, życzę dalszych sukcesów.

Ela Bigas

Cały wywiad ukazał się na www.jaw.pl 17 sierpnia.

eprasa.pl 5d91724139

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 85m2. Cynamonowe. 501 358 520.
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 64m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 125m2 z ogródkiem. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam DOM 4 pokoje, 140m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 27-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcelajaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520
577/D/14

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ
WGN NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

https://jaworzno.wgn.pl/





Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076
BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258
BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139
BEZPŁ.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608
110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155
57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554
8/D/23

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012
29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969
BEZP

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688
BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982
BEZPŁ.

BIURA DO WYNAJĘCIA
w okolicy centrum Jaworzna
Możliwość obejrzenia po wcześniejszym zgłoszeniu: pod adresem e-mail:
48strefa48@gmail.com

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352
23/D/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745
46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 603 090 508
981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174
29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531
933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121
46/D/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147
19/D/24

KOMPUTERY – usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502 863 471
1/D/26

Piekarnia w Luszowicach
Zatrudni sprzedawcę do sklepu piekarniczego w Jaworznie na Osiedlu Stałym na 1/2 lub 3/4 etatu.
Kontakt: 601 412 932 lub w sklepie

Nagrobki tymczasowe z montażem! Estetyczne obudowy grobów (drewno/PCV). Szybko, solidnie i z szacunkiem. Działamy: Jaworzno i okolice. Zadzwoń i zamów: 732 529 318
23/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333
310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333
310/D/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586
13/D/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586
2/D/18

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147
54/D/17





Informacje kulturalne, wydarzenia: 19 – 25 sierpnia

do 20 sierpnia – wystawa przedwojennych afiszy Edwarda Ziarko,Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
do 21 sierpnia – godz. 10.00 – 12.00, Letnia Akademia Odkrywcy, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100
do 21 sierpnia – godz. 7.00 – 15.00, Półkolonie MCKiS, ul. Kasztanowa 30
21 sierpnia – godz. 15.00, Nabór na zajęcia – Mistrzowskie Studio Wokalne, ATElier Kultury ul. Szczakowska 35 b
21 sierpnia – godz. 18.00, Sierpniowy piknik pod gwiazdami, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100
21 – 22 sierpnia – Turniej Siatkarski o Puchar Dyrektora MCKiS, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
22 sierpnia – godz. 19.00 – 22.00, Jawor Dance, Rynek w centrum
23 sierpnia – godz. 10.00, Bajkowe seanse filmowe, Zaczarowany ekran, film Przygody Myszki, Hala Widowiskowo-Sportowa, ul. Grunwaldzka 80
23 sierpnia – godz. 15.00, Dożynki Miejskie, Rynek Główny
23 sierpnia – godz. 17.00, Wyprawa przyrodnicza, Murawy ciepłolubne na użytku ekologicznym Góra Wielkanoc, GEOsfera, miejsce spotkania ul. Dworcowa (Ciężkowice), obok nr 14, przy tablicy informacyjnej projektu Biogalmany

eprasa.pl 5d91724139

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 33/786 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 718

Detektyw Dąbek wybrał się na planty w Jaworznie, aby na własne oczy przekonać się, jak rzeczywiście się prezentują – zachęcony publikacjami w „Co Tydzień". Na miejscu zastał przyjemny obraz: słoneczny dzień, cień, chłód, dzieci na wodnym placu i na tradycyjnym placu zabaw, rodzice czekający na pociechy, a maluchy wsiadające do Pullmana. Przechadzało się tam sporo osób – głównie rodzice z dziećmi oraz młodzież. Inwestycja ewidentnie trafiona.

Po pewnym czasie podeszło do mnie dwóch nastolatków. Jeden trzymał butelkę po wodzie mineralnej z pokrojonymi cytrynami i pomarańczami, drugi niósł zestaw jednorazowych kubków. Z uśmiechem na twarzach zapytali, czy nie chciałbym kupić lemoniady. Pomyślałem, że chętnie, choć nie miałem przy sobie gotówki. Zawsze warto jednak zamienić parę słów z młodymi ludźmi, w których budzi się przedsiębiorczość.

– Nie mam gotówki – powiedziałem.

– Można blikiem na telefon – odpowiedzieli bez wahania, wykazując się dużą operatywnością jak na trzynastolatków.

– A na co zbieracie? – zapytałem.

– Na ubrania.

Odpowiedź nieco mnie zaskoczyła. Obaj byli schludnie ubrani, w czystych butach, ze starannie ułożonymi fryzurami. Nie wyglądali na osoby w potrzebie.

– Zna pan takie marki jak…? – i tu padła seria nazw butików rodem z Beverly Hills.

Pomyślałem, że oczywiście kojarzę, ale omijam szerokim łukiem – gdyby moja żona weszła do takich sklepów, szybko zostałbym bankrutem; jak mawiał klasyk, to nie są tanie rzeczy.

– Znam. I co w związku z tym? – spytałem.

– Chcemy kupić takie koszulki albo buty do szkoły.

– Po co wam aż tak drogie ubrania?

– Wie pan, będziemy wtedy bossami w szkole.

Zamilkłem na chwilę.

– Na portalach internetowych za takie kwoty najczęściej sprzedaje się podróbki z Chin. Oryginały kosztują znacznie więcej niż te pięćset złotych, które planujecie zebrać.

Przyznali mi rację.

– Nawet jeśli założycie takie rzeczy i zrobicie wrażenie w szkole, to czy warto? Na szukanie żony jeszcze za wcześnie, ale gdyby jakaś dziewczyna zwróciła na was uwagę wyłącznie przez drogie ubrania, to prosta droga do problemów.

– Jak to? – zapytali.

– Jeśli komuś podoba się nie to, kim jesteś, ale co masz na sobie, to później będziesz musiał zarabiać na to, co ona zechce na siebie włożyć.

– Nie zastanawiałem się nad tym – mruknął jeden z nich.

– Jeśli wyrobisz w sobie taki nawyk i trafisz na partnerkę o podobnym podejściu, jesteś gotów oddawać pół pensji na torebki i buty za niemałe sumy?

– Nie myślałem o tym w ten sposób.

Uznałem, że każda okazja do edukacji ekonomicznej jest dobra, nawet w tym wieku. Zacząłem więc krótko tłumaczyć, czym są aktywa, inwestycje i procent składany.

Po dwóch minutach podziękowali grzecznie i ruszyli dalej, ale na odchodne usłyszeli jeszcze jedną wskazówkę:

– Jeśli nie chcecie w przyszłości pójść z torbami, to najważniejsza zasada: wybierzcie rozsądną, oszczędną partnerkę, a nie taką, która goni wyłącznie za drogimi markami.

– Dobra, zapamiętam, że oszczędna żona to skarb.

Detektyw Dąbek wrócił zadowolony do domu z przekonaniem, jakby co najmniej uratował komuś życie.

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Pomyślunek wygrywa

Ostatnie zaćmienie Słońca wywołało w Jaworznie spore poruszenie i…festiwal kreatywności. Jak wiadomo, patrzenie prosto w tarczę bez ochrony grozi błyskawicznym wypaleniem oczu, a stare dyskietki odeszły już do lamusa. Jeden ze starszych mieszkańców postanowił pójść tradycyjną ścieżką i kupić profesjonalne szkło spawalnicze. W markecie budowlanym usłyszał jednak od dowcipnego sprzedawcy, że „spawacze wymarli", a towaru brak. Senior zrezygnowany odpuścił seans. Zupełnie inaczej do tematu podszedł pewien młody Jaworznianin. Bez mrugnięcia okiem kupił całe gogle spawalnicze, obejrzał z rodziną kosmiczny spektakl, a następnego dnia… grzecznie zwrócił je do sklepu, machając przed nosem kasjera paragonem. W końcu, po co mu gogle, skoro ze spawaniem ma tyle wspólnego, co piernik z wiatrakiem? Jak widać, w życiu wygrywają ci, którzy potrafią ograć system.

Czas na odloty?

Lokalni fani ornitologii donoszą o niepokojących ruchach na jaworznickich łąkach. Bociany zaczęły już zbierać się w grupy i nerwowo debatować nad planem podróży do ciepłych krajów. Czyżby te dostojne ptaki próbowały nam delikatnie zasugerować, że lato powoli pakuje manatki, a jesień czai się tuż za rogiem? Mamy nadzieję, że z tymi afrykańskimi odlotami bocki jeszcze chwilę poczekają – w końcu nikt z nas nie tęskni za wyciąganiem grubych swetrów z dna szafy.

Sprawiedliwy podział chleba

Już w najbliższą niedzielę Jaworzno zapachnie świeżym bochenkiem, a to za sprawą tradycyjnych dożynek miejskich. Świętowanie ruszy z kopyta od mszy w kolegiacie św. Wojciecha, po której ulicami przejdzie barwny korowód. Atrakcji nie zabraknie: będą śpiewające gospodynie, wieńce, a także prezentacje działkowców, hodowców gołębi, a nawet kół łowieckich. Pod wieczór scenę przejmą zespoły muzyczne i zacznie się prawdziwa zabawa. Najważniejszy punkt programu? Oficjalne przekazanie chleba z tegorocznych zbiorów władzom miasta. Mieszkańcy już teraz po cichu liczą na to, że włodarze podzielą go wyjątkowo sprawiedliwie i z apetyczną obfitością dla każdego. Trzymamy za słowo.

Plus z zamknięcia ulicy

Remont drogi do Bukowna i jej całkowite zamknięcie spędza sen z powiek wielu kierowcom, ale – jak się okazuje – dla niektórych to prawdziwy dar z niebios. Jeden z lokalnych zbieraczy grzybów tylko zaciera ręce. Podczas gdy inni narzekają, że nie mają jak dojechać w bukowe lasy, on planuje zostawić auto w okolicy Sosiny i ruszyć na łowy pieszo. Logika jest prosta: skoro droga odcięta, konkurencja zostanie w domach, a wszystkie najpiękniejsze prawdziwki i podgrzybki trafią prosto do jego koszyka. I tak oto drogowy paraliż stał się idealnym przepisem na udane grzybobranie.

Jaworzno mało znane – „Gagarina"

Temat dzisiejszego tekstu zrodził się, można by powiedzieć, dość przypadkowo. Otóż całkiem niedawno, wracając z wakacyjnego wypoczynku, jechałem ze Szczakowej autobusem linii 305 do domu. Na styku ulicy Jaworznickiej i Moździerzowców usłyszałem dyskurs kilku młodych ludzi. Był to w zasadzie monolog nastolatka, który być może chcąc się popisać przed kilkoma koleżankami jadącymi zeń tym właśnie autobusem, zaczął komentować miejsce, w którym się właśnie znalazł. Stwierdził on mianowicie, a właściwie zapytał (wulgaryzmy pominę), siląc się na irytację, że co to jest ta cała „Gagarina" przez którą właśnie przejeżdża. Dodał, że pierwszy raz o czymś takim słyszy i nie miał jak dotąd pojęcia, że w Jaworznie jest coś takiego.



Jurij Gagarin (wikipedia)

Dziewczęta były trochę zaskoczone – ale chyba bardziej faktem, że nie słyszał o Osiedlu Gagarina, a nie o jego patronie. Ten bowiem nie wydawał się także specjalnie znany przedstawicielkom płci pięknej. Suma summarum dziwnym, ale i smutnym jest to, że poziom wiedzy ogólnej wśród młodych ludzi jest zatrważająco niski. Dotyczy to również postaci Jurija Gagarina, od którego zaczniemy.

Jurij Gagarin był radzieckim kosmonautą i pilotem, pierwszym człowiekiem, który poleciał w kosmos, obleciał niemal całą Ziemię, na którą bezpiecznie wrócił. Warto przy okazji wspomnieć, że Jurij Gagarin urodził się w 1934 roku w miejscowości Kłuszyno, leżącej pomiędzy Smoleńskiem a Moskwą. To właśnie tam, w 1610 roku, dokładnie 4 lipca, wojska Rzeczpospolitej pod dowództwem hetmana polnego Stanisława Żółkiewskiego spuściły totalny łomot wojskom moskiewskim i szwedzkim. Zwycięstwo to otworzyło wojskom polskim drogę do Moskwy, nad którą Polacy panowali przez dwa lata.

Jurij Gagarin był prawdziwą gwiazdą został w latach sześćdziesiątych XX wieku. To właśnie w 1961 roku na pokładzie statku Vostok 1 Gagarin poleciał w kosmos. Stał się przez to prawdziwych bohaterem, bohaterem międzynarodowym. Był to niewątpliwie nie lada wyczyn, a jednocześnie olbrzymi sukces Związku Radzieckiego. Nie zmienia tego również fakt, że był to czas zimnej wojny, wyścigu zbrojeń i szeroko rozumianej konfrontacji dwóch bloków polityczno- wojskowych; kapitalistycznego i komunistycznego. Niestety, w tej samej dekadzie, bo w roku 1968 Jurij Gagarin zginął w katastrofie lotniczej. Niewątpliwie jednak dekada ta była czasem Gagarina, który na świecie był niezwykle popularny.

To właśnie wówczas, pomiędzy Górą Piasku, a Szczakową właściwą wybudowano niewielkie osiedle, które nazwano Osiedlem Gagarina właśnie, usytuowanym pomiędzy ulicą Jaworznicką, a Gagarina. Osiedle to więc nie jest żadną „Gagariną", to osiedle, którego patronem jest konkretny człowiek o nazwisku Gagarin, Jurij Gagarin, niewątpliwie człowiek legenda. I chociaż osiedle to jest niewielkie, to dość mocno wpisało się w lokalny krajobraz. Składa się z sześciu bloków, które określić można jako modernistyczne, trzech zdecydowanie socrealistycznych oraz dwóch zdecydowanie nowszych. Zostało ono wzniesione w latach 1960-1970. Przeznaczone było dla ludzi zatrudnionych w pobliskiej hucie szkła, czy cementowni. Cieszyło się wówczas sporym wzięciem. Zbudowane zostało na nasłonecznionym obszarze, co w tamtym czasie było atutem samym w sobie.

I chociaż osiedle to jest bodaj najmniejszym w naszym mieście, to warto o nim wspomnieć, chociażby ze względu na patrona, dla którego miejsce w kanonie wiedzy ogólnej powinno się znajdować zawsze.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 5d91724139